Nr 175. Dnia 12 Sierpnia. Środa. Dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz". wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, misięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycje rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się

Dziś: Ś. Klary Panny.
Czwartek: ŚŚ. Hipolita i Kassjana MM.
Piątek: Ś. Euzebiusza Kapłana.
Sobota: *Wniebowzięcie N. M. P.*

Wschód słońca o godzinie 4 m. 39. Zachód „ „ 7 „ 30.
Długość dnia godzin 14 minut 51. Ubyło „ „ 2 „ 30.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Niedziela ŚŚ. Jacka i Rocha W.
Poniedz.: ŚŚ. Ausstazjusza i Mirona M.
Wtorek: ŚŚ. Agapita Męcz. i Bronisławy.
Środa: ŚŚ. Benigny P. Rufina W.

Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych do Gubernatorów.

(*17go maja 1874 roku Nro 1314*).

Jeden z Gubernatorów przedstawił do rozstrzygnięcia do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych kwestję o tem, czy po wydaniu nowej Ustawy o obowiązku służby wojskowej nie uchyla się poprzedni porządek w przedmiocie przenoszenia się, podlegających zaciągowi rodem z Królestwa Polskiego do innych miejsc Cesarstwa i jak postępować w podobnych wypadkach na przyszłość.

W skutek tego, za porozumieniem się z Ministrem Wojny, mam honor zawiadomić JWgo Pana, że Najwyżej zatwierdzona 1go stycznia r. b. Ustawa o obowiązku służby wojskowej rozciąga się w całej swej mocy i na gubernje Królestwa Polskiego, a dla tego obecnie nie ma żadnej podstawy do zabraniania ludziom rodem z Królestwa Polskiego w wieku od 18 do 24 lat, przenosić się do innych gubernij, jak to było postanowione poprzednio przez Najwyżej zatwierdzoną 14go maja 1871 r. uchwałę Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, wyjaśnioną w okólniku Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 26go stycznia 1871 roku Nro 17. (D. W.)

— Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojny, 14go lipca r. b., przetranzlokowany został sztabs-kapitan 86 Wilmandzkiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Alberta Austrjackiego Świętorzecki—do 8go bataljonu strzelców; otrzymali urlop za granicę: porucznik pułku ułanów lejb-gwardji imienia Jego Cesarskiej Mości Wierowkin, do wewnętrznych gubernij Rosji i za granicę: do Niemiec, Francji i Austrji, na dwa miesiące; rotmistrz Grodzieńskiego pułku huzarów lejb-gwardji, fligiel-adjutant Jego Cesarskiej Mości Goriainow, dla poratowania zdrowia za granicę, na trzy miesiące; warszawski ober-policmajster, jenerał-major z Orszaku Jego Cesarskiej Mości Własow, do wewnętrznych gubernji Rosji i za granicę na dwa miesiące; gubernator warszawski, jenerał-major z Orszaku Jego Cesarskiej Mości, baron Medem, za granicę na dwadzieścia ośm dni; podporucznik 4tej brygady artylerji Lewkowicz, dla poratowania zdrowia, za granicę: do Niemiec, Francji i Szwajcarji, na dwa miesiące; uwolniony został ze służby, z powodu słabości zdrowia, sztabs-kapitan 4go bataljonu strzelców von Pol, w stopniu kapitana, z emeryturą w stosunku dwóch trzecich płacy. (Dz. W.)

— *Magistrat Miasta Warszawy.* — W następstwie poprzednio uczynionego ogłoszenia, którem podanem było do powszechnej wiadomości, że z dniem 21 Marca (2 Kwietnia) 1875 r. kończy się termin przywileju udzielonego postanowieniem b. Rady Administracyjnej Królestwa Kompanji nawozów rolniczych, na wprowadzenie do Królestwa aparatu Bergera i że zatem od daty powyższej, każdemu służyć będzie prawo zajmowania się z pomocą aparatu tego przedsiębierstwem wywózki nieczystości kloacznych, Magistrat wzywa osoby, które miałyby zamiar zająć się tym przedsiębierstwem, aby w czasie o ile można najkrótszym, złożyły w tym względzie Magistratowi piśmienne zawiadomienia.

Radny Magistratu *C. Dawidowski.*
za Naczelnika Kancellarji *Baudoin.*

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.*— Ś. p. Marjanna Julianna dwóch imion Taube, testamentem z d. 14 września 1870 r. przeznaczyła procent po 5% od kapitału w summie rs. 3,000 na wsparcia a mianowicie:

1) dla podupadłego kupca m. Warszawy w summie rs. 75 i 2) dla podupadłego rzemieślnika m. Warszawy w summie rs. 75, z zastrzeżeniem, aby wsparcia takowe wydanemi były w jednym roku dwóm osobom Ewangelicko-Augsburgskiego a następnym dwóm osobom Rzymsko-Katolickiego wyznania i t d.

Zapis ten poraz pierwszy wchodzi w wykonanie i dla tego w roku bieżącym w skutek odzyskania procentów za dwa lata przedstawia się możność przyznania:

a) dwóch wsparć podupadłym kupcom t. j. jednemu wyznania Ewangelicko-Augsburgskiego, a drugiemu wyznania Rzymsko-Katolickiego po rs. 75 każdemu.

b) dwóch wsparć podupadłym rzemieślnikom t. j. jednemu wyznania Ewangelicko-Augsburgskiego a drugiemu wyznania Rzymsko-Katolickiego po rs. 75 każdemu.

Mający zamiar współubiegania się o pozyskanie powyższych wsparć, winni są najpóźniej do d. 19 (31) Sierpnia r. b. wnieść o to podania do Rady Miejskiej z dołączeniem następnych dowodów:

a) Świadectwa właściwej Władzy Duchownej do jakiego należy wyznania.

b) Świadectwa dwóch właścicieli domów w Warszawie, poświadczonego przez Komissarza Policji właściwego cząstku o niezamożności, moralnem prowadzeniu się, a także o liczbie dzieci i ich wieku, nadto

c) podupadli kupcy, świadectwo zgromadzenia kupców o należeniu do stanu kupieckiego.

d) podupadli rzemieślnicy, świadectwo właściwego cechu, o należeniu do stanu rzemieślniczego. — p. o. Naczelnika Zakładów Dobroczynnych Rzeczywisty Radca Stanu *A. Broniewski.* — Sekretarz Rady *J. Magnuski.*

— Małżonka Jenerał-Feldmarszałka Dama Dworu księżna Elżbieta Dymitrówna *Barjatyńska*, raczyła przyjechać z St. Petorsburga.

Wiadomości miejscowe.

═ W dniu jutrzejszym rozpoczną się posiedzenia czwartego międzynarodowego Kongresu Farmaceutycznego, który zbiera się co cztery laty, a w roku bieżącym z kolei zasiadać będzie w St.-Petersburgu. Komitet Organizacyjny kongresu, zaprosił wszystkie istniejące Towarzystwa Farmaceutyczne, o wysłanie delegatów na narady, licząc na każde sto członków jednego delegata.

Tutejsze Towarzystwo Farmaceutyczne zaproszone również do uczestniczenia w kongresie chętnie zaproszenie przyjęło, i z grona swojego wydelegowało pana Karola Lilpopa, Magistra Farmacji, dawnego swego Prezesa.

O ile nam obecnie już wiadomo, zjechali się do Petersburga delegaci ze wszystkich części świata, a ponieważ towarzystw farmaceutycznych na kuli ziemskiej jest dwieście kilkadziesiąt, zatem można mieć nadzieję, że zebranie się tylu specjalistów na poważne narady przyniesie obfite owoce tak dla teorji jak i dla praktyki farmaceutycznej; dozwoli ono zapewne porozumieć się względem powszechnej międzynarodowej farmakopei dla ujednostajnienia sposobu przyrządzania lekarstw i da pochop do zaprowadzenia nowych wag prawdopodobnie aptecznych francuzkich, których jednostek jest gram, w niektórych krajach oddawna już za podstawę do obliczania wagi materjałów aptecznych przyjęty.

═ Wkrótce ukaże się na pułkach księgarskich tom pierwszy „Rys Dziejów Literatury Polskiej" wydawanej nakładem znanej powszechnie firmy wileńskiej Józefa Zawadzkiego a napisanej przez światłego pedagoga już nieżyjącego Aleksandra Zdanowicza i znakomitego poetę Leonarda Sowińskiego.

W papierach pozostałych po ś. p. Zdanowicza znaleziono wiele wypisów notat i wyroków stanowiących cenny materjał do historji literatury, co uszanowawszy p. Sowiński i przejąwszy się myślą pedagogiczną Zdanowicza dokonał tak pożądanego dzieła jakiem jest podręcznik historji piśmiennictwa krajowego.

Całe dzieło niebawem będzie ukończone, gdyż i druk tomu drugiego, zawierającego równie jak pierwszy blisko 800 stronnic szybko postępuje. Rzecz godna uwagi i poparcia.

═ Obieranie osób, którym się powierza bezpośrednią opiekę nad małemi dziećmi ważną jest bardzo okolicznością w ich wychowaniu pod względem fizycznym. Ileż to niemowląt staje się smutną ofiarą niedozoru bon, nianiek, służących, lekceważących przyjęte na siebie obowiązki. Z wzrostem dzieci wychodzą na jaw ułomności ciała z braku należytego dozoru wynikające.

Do tego wstępu dało nam powód zdarzenie jakiego byliśmy świadkami w tych dniach na ulicy Żabiej.

Młoda dziewczyna wiozła dziecko w małym wózku trzykołowym, który popychała z tyłu. Chcąc przejść na chodnik przeciwległy ulicy korzystała z chwili gdy przejazd ustał i tak gwałtownie pchnęła wózek przez ściek na ulicę, iż dziecko wypadło na bruk żelazny.

Dziecko wydało krzyk.

Na szczęście nie nadjechano, dziewczyna zdążyła przeto wrzucić dziecko do wózka, jak je poprzednio z niego wyrzuciła i posunąć go ku chodnikowi. Pytamy się: czy dziecina powróciła do domu w tym samym stanie zdrowia w jakim go opuściła.

═ Wczoraj o godzinie 4tej po południu pokazał się ogień w komórkach domu Nr. 7 na placu Grzybowskim po prawej stronie kościoła WW. Świętych. Zanim zdążyły przybyć na miejsce oddziały straży ogniowej, ogień ogarnął znaczną część dachu komórek od którego zapaliły się przystawki drewnianie na wysokości pierwszego i drugiego piętra znajdujące w ścianie szczytnej trzypiętrowej murowanej oficyny w posessji Nr. 9.

W chwili przybycia straży, od przystawek zapaliło się poddasze oficyny murowanej oraz dach na komórkach domu Nr. 9.

Energiczny ratunek potrafił w jednej chwili zapobiedz dalszemu szerzeniu się ognia, tak, że w pół godziny pożar zupełnie był ugaszony.

Skutkiem braku kompletu ludzi w oddziałach straży, pompowanie przy sikawkach odbywało się wczoraj jedynie siłami małych chłopców tłumnie jak zwykle przy pożarze zebranych. Chłopcy ci chociaż bardzo liczni i chętni jak na ochotników nie zastąpią jednak siły dojrzałych mężczyzn i dla tego działanie sikawek jest przy takiej obsłudze utrudnione.

═ Dochodzą nas obecnie bliższe szczegóły o pożarze w Żarkach. Ogień wybuchnął d. 4go z piekarni i w krótkim czasie pochłonął domy rejenta, lekarza, dalej urząd pocztowy, aptekę, budowle Horowitzów i wiele innych zabudowań i prawie wszystkie składy drzewa i zboża. Ogółem spaliło się kilka ulic a ludność je zamieszkująca przepędziła noc na placach. Żarki dotknięte były już raz znaczniejszym pożarem, a mianowicie w r. 1869— obrócone więc teraz w perzynę domy, były całkiem nowe.

═ Wczoraj 8mio-letni synek jednego z kupców Krakowskiego-Przedmieścia, uczepiwszy się z tyłu u wyjeżdzającego z hotelu pojazdu tak niefortunnie wkręcił rękę między resory, że nie podążywszy przysiąść na takowe, ani też nie będąc wstanie podołać szybkości jazdy, był przez pewną przestrzeń ulicy wleczony.

Na krzyk starszego brata goniącego pojazd, przytomny woźnica zwróciwszy uwagę na dawane mu przez biegnącego znaki, wstrzymał konie. Z trudnością wydobyto wkręconą w resor rękę malca, który uległ niebezpiecznemu poranieniu ręki i boku.

═ Czytamy w „Kaliszaninie." Obywatele miejscy i ziemscy gubernji Kaliskiej i Piotrkowskiej, na zebraniu w d. 26 marca r. b. odbytem, pragnąc przyjść w pomoc mieszkańcom obu gubernji w dostarczaniu możliwie łatwego kredytu potrzebnego tak handlującym, przemysłowcom, jak i rolnikom, zamierzyli otworzyć na wzór już istniejącego w Warszawie, Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Kaliszu. Donosiliśmy poprzednio o wysadzonym z liczby ogólnej projektujących osób komitecie, który zebraniem zapisów na wkłady, ułożeniem ustawy i przedstawieniem takowej pod zatwierdzenie miał się zająć. Obecnie powzięliśmy wiadomość, że projekt ustawy, po dokładnem każdego przepisu przedyskutowaniu, tak przez członków komitetu jak i zaproszonych, a chętnych do pomocy specjalistów, przez wydelegowanego ku temu członka zredagowany został. Projekt ten przy stosownych podaniach JW. ministrowi skarbu do zatwierdzenia, a JWW. generał-gubernatorowi i gubernatorowi kaliskiemu z prośbą o poparcie przedstawiony został. Mieszkańcy dwóch gubernji, tak przemysłowcy i handlujący, jak i rolnicy, licznemi zapisami na wkłady czynnie swoją życzliwość dla rodzącego się Towarzystwa objawili. Lista zapisanych członków w ręku p. Lucjana Kiedrzyńskiego znajdująca się, obejmuje poważną cyfrę osób 110, których wkłady 44,000 rs. wynoszą. Początek dobry; nie wątpimy, że obecnie, gdy myśl szanownych projektujących zaczyna wchodzić w fazę czynu, liczba zapisów wzrośnie znacznie. Pragnący przyjąć udział, podpisy swe u p. Kiedrzyńskiego składać i tam zarazem ustawę projektowaną przejrzeć mogą.

═ „Medycyna" donosi, iż na jednem z niedawnych posiedzeń Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, prof. Nawrocki zawiadomił Towarzystwo, iż z powodu wyjazdu w początku roku przyszłego na dłuższy czas za granicę, zmuszony jest zrzec się redakcji „Pamiętnika Towarzystwa" i dla tego prosi, aby Towarzystwo na rok przyszły redakcję tę komu innemu powierzyło. Z powodu zbyt małej liczby (12stu) członków na posiedzeniu obecnych, nagłości tego zrzeczenia się nie uznano i postawiono co do tego obradować w październiku r. b., sądząc, że i tak będzie dość czasu do wyjednania zatwierdzenia nowego redaktora przez właściwą władzę. Donosząc o tem „Med." dodaje: „Zaznaczamy dla wiadomości kandydatów na redaktora, że nie dość jest posiadać dobre chęci i gotować do mozolnej pracy redaktorskiej, lecz nowy redaktor naśladując swego poprzednika, niech dobrze zaopatrzy w gotówkę swoją kieszeń, aby mógł kilkaset rs. rocznie na to wydawnictwo wydatkować; gdyż znaczny zasiłek, jaki daje Towarzystwo (800 rs.) i dochód z prenumeraty na konieczne wydatki nie wystarczą, jeżeli „Pamiętnik" ma być i nadal tak świetnie wydawany jak w ostatnich dwóch latach się przedstawia."

═ Obywatel tutejszy ś. p. Klötzer, umierając po

czynił znaczne zapisy na rzecz ubogich gminy Ewangelicko-Augsburgskiej w Warszawie, a między innemi zapisał na ten cel dom swój przy ulicy Elektoralnej, obecnie iż dla uczczenia pamięci ś. p. Klötzera, gmina ma zamiar otworzyć szkołę nową parafialną w domu pomienionym i nazwać ją imieniem swego dobroczyńcy.

= Wczoraj o godzinie 11-ej przed południem jadący po cegłę wozem skręcając nagle ku ulicy Ordynackiej, potrącił przechodzącego w tej chwili niemłodego już człowieka. Uderzony upadł na ziemię, wszakże nieszkodliwie. Ażeby jednak przyuczać woźnic do bacznej uwagi i ostrożności w czasie jazdy, przywołał stójkowego i zalecił woźnicę poprowadzić do Cyrkułu.

= Załatwianie interesów przez 6 cio letnią generacją w obec wzrastającego postępu oszustw licznych wyrostków nie zawsze pomyślnie się kończy.

W zeszły piątek, pewien tokarz z ulicy Marszałkowskiej posłał swego sześcioletniego synka po buty do szewca na ulicę Jasną. Chłopczyna powracał z butami szczęśliwie do domu. Za nim postępowało dwóch wyrostków-uliczników.

Zbliżyli się oni do chłopca, weszli z nim w gawędkę i wprowadziwszy go do jednej z bram, a nawet na schody, poczęli oglądać buty, wziąwszy je od niego. Natomiast dali mu 2 kopiejki, prosząc aby za to pozwolił te ładne buty pokazać ich ojcu także szewcowi mieszkającemu obok tego domu.

Chłopiec przystał na tę propozycją i pozostał na schodach. Dwaj zaś urwisy czmychnęli z butami bezpowrotnie, nabywszy obuwie za 2 kopiejki!

Niech że tu kto powie, że przemysł nie kwitnie!

= Muzyka włoska nawiedzać zaczyna podwórza domów. Jakiś człowieczek postaci Ezopa brzdąkając na gitarze starożytnej budowy, przyśpiewuje sobie po włosku. Podejrzana to wszakże tożsamość języka włoskiego.

= Ciekawy okaz archeologiczny znajduje się podobno w posiadaniu właściciela domu na Pradze p. Bruszewskiego; Jest to dzban gliniany pochodzący jakoby z 1737 r. konserwujący się zatem szczęśliwie 137 lat. Niewątpimy, że miłośnicy archeologji pospieszą na Pragę obejrzeć to w sędziwym wieku naczynie.

= Proszeni jesteśmy przez licznych korrespondentów o postawienie panom restauratorom ważnego pytania: dla czego w porze zwanej *ogórkową*, kiedy za Żelazną Bramą, na Starem-Mieście i na innych rynkach kopa ogórków surowych kosztuje 20 kop. a kwaszonych 30 k. w pewnych restauracjach za 2, wyraźnie *jeden* ogórek płacić trzeba pięć wyraźnie *pięć* kopiejek? a zatem za kopę trzy wyraźnie *trzy* ruble srebrem?

= Kąpiel jest rzeczą dobrą zwłaszcza w upały. Tego zdania były i damy Lublina nurzając się con amore w Bystrzycy. Inaczej sądził właściciel części brzegów tej rzeki, gdyż jak „Kurjer Lubelski“ donosi nie uczyniwszy poprzednio ogłoszeń zabraniających kąpieli celem powstrzymania kąpiących się pań na oryginalny wziął się sposób.

Oto widząc dwie dążące do kąpieli czekał aż się te rozebrały, a gdy weszły już w wodę „właściciel brzegów“ wysłał służącego z poleceniem zabrania pozostawionych rzeczy, czego wierny famulus dopełnił.

Dopiero po półgodzinnych jękach i prośbach przestraszonych dam kryjących się ze wstydem z narażeniem zdrowia w dość zimnej wodzie; cywilizowany ten obywatel uznał za stosowne zwrócić im rzeczy.

= Przystąpiono obecnie do restauracji katakumb Powązkowskich. Potrzeba tej restauracji i to z gruntu od dawna już czuć się dawała. Pisaliśmy już kilkakrotnie o tem. Odnawianie to ma miejsce na wielką skalę, zdjęto zupełnie pokrycie, które już opadało całkiem i jest nadzieja, że katakumby po obecnem odnowieniu długi jeszcze czas będą mogły wytrzymać.

= Jasnowłosa miss Davies, angielka z urodzenia, koloru włosów i manjer, opuszcza już niezadługo Tivoli w którem przez kilka miesięcy królowała.

Miss może powiedzieć o sobie że była w naszem mieście „niezrozumianą“. Treści bowiem jej Wielkobrytańskich kupletów, słuchacze domyślali się tylko, a nikt przy pomocy słownika nawet zrozumieć ich nie był w stanie.

Akompaniator różnojęzycznych chorów w zakładzie pana Reinera: pan Rozenweig postanowił pamięć angielki uczynić trwalszą i w tym celu ułożył polkę p. t. „Cliquot-Polka“ osnutą na motywie piosneczki egzekwowanej każdego wieczora przez „niezrozumianą“ artystkę.

Polka ta wyszła nakładem pp. Ungra i Banarskiego. Fronton czyli tytułową jej kartę zdobi fotograficzny a wierny konterfekt spiewaczki przybranej w zwykły swój kostium pazia średniowiecznego i w biret z olbrzymiem strusiem piórem.

Może muzyka dopowie sercom słuchaczów to czego ze słów domyslali się tylko...

W każdym razie á propos polki i miss Davies, powiedzieć możemy, iż przez długi czas jeszcze w salonach restauracyjnych tak Tivoli jak i innych kulinarnych zakładów, piosenka „Cliquot“ powtarzaną będzie.

Tylko zamiast angielki śpiewać ją będą goście restauracyjni rolę zaś słuchaczów przyjmą na siebie garsoni.

„Cliquot“ wreszcie ma tę włanośćże prawie zawsze bywa bisowane.

= Doktór Chwat przy nowo przez siebie otworzonym instytucie leczniczo-chirurgicznym, jak nam mówiono, ma zamiar otworzyć szkołę praktyczną dla felczerek izraelitek. (Wiek).

= Z Łaska, miasta powiatowego gubernji Piotrkowskiej donoszą, iż tamże z dnia 8go na 9ty o godzinie 1szej w nocy powstał wielki pożar i zniszczył do szczętu wszystkie budowle na przestrzeni od kościoła ewangielickiego, który ocalał, aż do poczty. Pastwą płomieni stały się jatki, apteka, i biuro powiatowe wraz z aktami i sprzętami w nich będącemi. Domów mieszkalnych spłonęło przeszło siedmdziesiąt.

= Mówią, iż spaliło się także miasteczko Ujazd w powiecie Brzezińskim. Bliższych wiadomości dotąd nie otrzymaliśmy.

= Z różnych stron donoszą nam o dość pomyślnych urodzajach.

= W Łęczycy odbyła się loterja fantowa i teatr amatorski, pierwsza na korzyść szpitala miejscowego drugi na dochód pogorzelców w Siedlcach.

= Wczoraj na targ Pragski dostawiono 1000 sztuk baranów, które zakupili rzeźnicy tutejsi na rzeź: celnego barana płacono rs. 5, średniego rs. 3 kop. 75, lichego rs. 3. Biorąc średnią cenę, płacono za 36 funtów samego mięsa rs. 3 kop. kop. 75, mając do tego w dodatku skórę, łój i podroby.

= W piątek o godz. 12 w południe byliśmy świadkami szczególnej zmyślności jeżeli już nie powiemy przytomności zwierzęcej w chwili grożącego niebezpieczeństwa utraty życia. Na Krakowskiem-Przedmieściu w domu Nr 45 wprost skweru, wyszło z dymnika na mały spadzisty dach młodziutkie *prosię*.

Oglądało się ono uważnie na wsze strony zbliżając się wszakże coraz więcej ku rynnie. Tu stanęło, spojrzało na skwer a raczej na gromadkę ciekawych, zrobiło odwrot ku dymnikowi, z którego wychyliła się ręka stróża domu i podała pomoc prosięcemu gimnastykowi który jakby rad takowej, zwolna poddał się władzy człowieka. Lecz niestety nie było przeznaczonem temu dziecku chlewnej rodziny być kiedyś pastwą zębów ludzkich w formie kiełbas i szynek. O godzinie 7-ej wieczorem prosię rade z powodzenia pierwszej wyprawy, powtórnie wymknęło się z dymnika, ale tą razą zbyt śmiały krok posunięty ku rynnie spowodował *salto-mortale* na chodnik Krakowskiego-Przedmieścia i śmierć przecięła przedwcześnie ten pełen może wielkich nadziei prosięcy żywot.

— W dniu w czorajszym w ucząstku Bielańskim, przy ulicy Nalewki pod Nr. 16, w fabryce laku, przy przetapianiu massy lakowej, takowa zapaliła się, lecz ogień natychmiast bez żadnych następst przez mieszkańców ugaszonym został.

— W dniu 29 Lipca, w ucząstku Wolskim, w podwórzu domu Nr. 12 przy ulicy Orlej, przy kopaniu fundamentu, znaleziono czaszkę ludzką, która podług opinji lekarza znajdowała się w ziemi przeszło lat 100.

— W dniu 23 lipca (4 sierpnia) r. b., w domu pod Nr 9 przy ulicy Pawiej, wyrobnik, wyrwał języki czterem kurom, za co został przyaresztowany i sprawę tę przesłano do Sądu.

— W parku Łazienkowskim, dostrzeżono psa, podejrzanego o wściekliznę, który natychmiast przez strażnika policyjnego zabity i przez uprzątaczy zabranym został do rewizji weterynaryjnej. (G. P.)

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.*— Z pośród biletów na loterję obrazu Dylczyńskiego „w Górach“ oddanych do rozprzedania za pośrednictwem Redakcji Kurjera Codziennego, zaginęło wypadkowym sposobem 10 biletów a mianowicie: NNr 652, 653, 654, 655, 657, 658, 659, 660, 661 i 662, Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, wzywa zatem osoby w posiadaniu których bilety te znajdować by się mogły, o zgłoszenie się do Kancelarji Towarzystwa do dnia 15 Sierpnia r. b. w godzinach od 4-ej do 6-ej z południa, w celu uiszczenia ustanowionej opłaty, po upływie bowiem tego terminu bezskutecznie bileta wyżej z Numerów wyszczególnione uważane będą jako umorzone, a tem samem żadnego znaczenia nie mające. — Prezes Administracji Ogólnej, A. *Preyss.*

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego: od Dra A. H. rs. 10 i 10 sztuk ubrania dla pogorzelców Siedlec, od Heleny S. z Łowicza rs. 5 dla pogorzelców kraju; bezimiennie kop. 50 dla pogorzelców Żarek i kop. 50 dla pogorzelców Siedlec.

Janio Z. nadesłał piękny biały wachlarz, do spieniężenia, na korzyść pogorzelców.

— W dniu dzisiejszym, jako w rocznicę skonu nieodżałowanej pamięci *Teressy Rudnickiej*, złożono w Redakcji na rzecz nędzy wyjątkowej, rs. 5.

BIURO INFORMACYJNE
o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:
Ulica Erywańska Nr 8.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
61	Ogrodowa	Borkowska B.	Wdowa chorowita dz. dr. 4.
78	Pańska	Polecińska F.	Wdowa dz. dr. 3 jedno chore
64	Pańska	Siośka Kłopot	Chora dz. drobnych 4
31	Krochmal.	Brilińska F.	Wdowa bezwładna
20	Wspólna	Szpora Zofia	Wdowa lat 70 bezwładna
3	Krz.-Koło	Müller Marja	Mąż nieobecny dz. dr. 3.
4	Czarna	Cukerwejs Dyn	Wdowa dz. dr. 4.
30	Dzielna	Klekowska M	Zawiana na rękę i nogę w ranach.
3	Inflandzka	Śliwoski Fran.	Zupełnie spal. słaby na oczy
59	Solec	Milrad Estera	Lat 60 obecnie złamała rękę
6	Fabryczna	Kamińska Z.	Mąż zmarł obecnie dz. dr 3.
69	Solec	Lejman T.	Wdowa dzieci drobnych 3.
4	Czerniak.	Gajewska E.	Wdowa lat 77 chora.
49	Czerniak.	Synarski T.	Bez nogi dzieci drobnych 4.
11	Książęca	Gnieszczyk A.	Niewidoma i chora obłożnie.
12	Brzozowa	Stachurska P.	Wdowa dzieci drobnych 3.

= „Moskiewskie Wiedomosti“ piszą, że jednocześnie z wprowadzeniem w Królestwie reformy sądowej, istnieje zamiar zmniejszenia tamże o połowę liczby komisarzy. Obecnie tych komisarzy do spraw włościańskich jest 85 to jest tyluż ile powiatów. Do wyboru na pośredników pokojowych będą mieli pierwszeństwo komisarze włościańscy. Językiem używanym w kancelarjach pośredników pokojowych ma do pewnego czasu być język polski, prócz niektórych miejscowości gubernji lubelskiej i siedleckiej, gdzie od razu obowiązującym językiem będzie rossyjski.

Kronika Zagraniczna.

× Towarzystwo dramatyczne teatru Krakowskiego, powróciło do Krakowa z wycieczki swej do Tarnowa, i wkrótce ma udać się do Mysłowic, na Szląsku pruskim w celu dania tam kilku przedstawień.

× Z Hirschberga na Szląsku piszą do „Breslauer Ztg.“ że w obwodzie rejencji lignickiej tak wielkim jest brak nauczycieli, że na 150 opróżnionych posad nauczycielskich zgłosiło się zaledwie 20 kandydatów.

× W Peszcie rozpoczął się d. 3go b. m. międzynarodowy targ zbożowy. Zjazd jest bardzo liczny. Do południa zawarto umowy na dostawę: 20,000 centnarów pszenicy, 100,000 centnarów żyta, 150,000 centnarów jęczmienia i 200,000 centnarów owsa.

× Sześć bataljonów załogi Lwowskiej otrzymało areszt domowy z powodu, że na rewji w obecności arcyksięcia-marszałka Albrechta przy strzelaniu ślepymi nabojami dwie kule, właściwie kamyki, gwizdnęły w powietrzu, przypadkiem tuż nad kapeluszem komenderującego, hr. Neipperga, a sprawcy wykryć nie było można.

✝ Jutro, to jest we Czwartek, jako w siódmą rocznicę śmierci ś. p. Hipolita **Dyament**, Sędziego Kryminalnego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 9-tej z rana, w kościele parafijalnym Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała wdowa z dwojgiem dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, zaprasza. —10825—

✝ Jutro, o godzinie 10-tej rano, będzie odprawiona żałobna wotywa, w kościele Ś-go Aleksandra, za duszę ś. p. Anieli **Ilnickiej**, na którą pozostała siostra zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

✝ Dnia 14 b. m. to jest w piątek, jako w wigilję dnia imienin ś. p. Marji **Unger**, odprawioną będzie żałobna Wotywa w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krak.-Przedmieściu o godz. $9\frac{1}{2}$ z rana. Na które pozostała siostra zmarłej, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —10823—

✝ W dniu 14 b. m. o godzinie 9 odprawione będzie Nabożeństwo za duszę ś. p. Tomasza Jana **Wolskiego**, w kościele Przemienienia Pańskiego, na które pozostała żona, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

✝ Ś. p. Mateusz **Makowski**, b. obywatel ziemski gubernii Łomżyńskiej, wieku lat 67 liczący, po krótkiej słabości, w dniu 11 b. m., rozstał się z tym światem. Stroskana żona wraz z synami, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na nabożeństwo żałobne we czwartek, o godzinie 11-tej, w kościele Wszystkich Świętych odbyć się mające, a następnie na eksportację zwłok w tymże dniu, o godzinie 3-ciej po południu, na cmentarz powązkowski. —10,882—

✝ Ś. p. Stanisław **Dworakowski**, woźny przy Trybunale Handlowym w Warszawie, w dniu dzisiejszym, zakończył życie, przeżywszy lat 74. Stroskane córki, wnuki i prawnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Katedralnym Ś-go Jana, w dniu 14 b. m., to jest w piątek, o godz. 9 tej z rana, a następnie na eksportację zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie 6-tej po południu. —10,879—

✝ Ś. p. Henryk **Bahré**, Artysta Muzyczny, po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 42, w dniu 10 sierpnia r. b. życie zakończył. Pozostali przyjaciele

w nieobecności Matki zmarłego, zapraszają Znajomych i Kolegów na eksportację zwłok w d. 13 sierpnia to jest w Czwartek o godz. 4-ej po południu z kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mającą. —10841—

✝ Ś. p. Wilhelmina z Roznerów **Reinecke**, po ciężkiej chorobie, wczoraj zakończyła życie w wieku lat 61. Stroskane dzieci, zięć i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok w dniu jutrzejszym, o godzinie w pół do 2giej po południu, z domu N° 2567 (nowy 8), przy ulicy Rybaki, na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski odbyć się mającą.

✝ Donoszą nam z Radomia: w dniu wczorajszym rozstał się z tym światem, w wieku lat 53, ś. p. Karol **Fröhlich**, fabrykant i obywatel. —10,892—

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

W następstwie ogłoszenia w pismach publicznych uczynionego w miesiącu Marcu r. b., w przedmiocie zaprowadzenia specjalnej obniżonej taryfy na przewóz niektórych przedmiotów z Warszawy (Pragi) do Kijowa i Berdyczewa, oraz w kierunku odwrotnym, niniejszem objaśnia, że pod ogólną nazwą wyroby żelazne (żeleznyja idzielja) w taryfie specjalnej zamieszczoną, ekspedjowane będą na przyszłość tylko następujące przedmioty: akcesorja do szyn, belki, drągi, drut, gwichty, gwoździe, kotwice, kowadła, kraty, krokwie, kule armatnie nie nabite prochem, lewary, łańcuchy, młoty, płyty, rury, schody, szale do wag i windy.

1—3—10861—

Wiadomości Polityczne.

D. 5 b. m. Zgromadzenie Narodowe w Wersalu, po uchwaleniu całkowitego budżetu na rok 1875 zostało przez Buffeta odroczonem aż do 30 listopada. Układ z Bankiem francuzkim, niweczący rezolucję przyjętą na wniosek Wołowskiego zyskał potwierdzenie Izby; skarb utrzymuje 200 miljonowe raty długu należnego Bankowi, ale dostaje od niego 80 miljonów, które obciążą budżety lat 1875 i następnych. Ważną, a przynajmniej wrażliwą wiadomość podaje „Gazeta Kolońska.“ Na posiedzeniu wielkiej rady wojennej w dniu 3 b. m., miał Cissey wyłuszczyć potrzebę nowego bezzwłocznego kredytu dla armji w kwocie 400 milj., a w dalszej przyszłości większego jeszcze kredytu z 1 miljarda franków. Kommissja nieustająca d. 5 b. m. odbyła pierwsze posiedzenie, postanowiła zbierać się tak jak lat poprzednich, co dwa tygodnie we czwartki. Republikanie zalecili swoim popieranie idei i kandydatur republikańskich, z jawnem wygłaszaniem zasad połączone; wybrali oni sobie własną kommissję nieustającą.

W nocy z 4 na 5 b. m. w Pau wyprawiono Thiersowi jadącemu do wód, w Cauteret w Pireneach świetną owację. Policja nie sprzeciwiała się temu objawowi radości republikańskiej. Wydawano okrzyki: „Niech żyje Thiers, niech żyje rzeczpospolita.“ Dzienniki czeskie donoszą, że Mac-Mahon od 6 do 20 września mieszkać będzie w wodach Huszka pod Brandeis, w Czechach; ma już jakoby najęte mieszkanie. Zjedzie się w Brandeis z cesarzem austrjackim, który będzie tam 9-go t. m.

Dzienniki paryzkie z soboty zeszłej podają w charakterze pogłoski wiadomość, że rząd niemiecki w okólniku do swoich agentów dyplomatycznych zapowiedział blizkie uznanie rządu marszałka Serrano, jako legalnie funkcjonującego. Z Madrytu na dwa dni przedtem doniesiono, że ministrowie Anglji i Niemiec mieli konferencję z ministrem spraw zagranicznych; wolno się domyślać, że przedmiotem tej konferencji była właśnie sprawa uznania. W Anglji opinja nieprzychylna mocno interwencji, skłania się jednak do kroku, mającego lepiej niż wszystkie inne dowieść sympatji dla państwa hiszpańskiego. Blizkie uznanie ze strony Anglji i Niemiec nie należy do nieprawdopodobieństw. Włochy pójdą zapewne za przykładem dwóch tych mocarstw. Postawa Francji i Austrji jest o wiele ostrożniejszą, mniej przychylną. Anglja, aby nie drażnić sprawiedliwej dumy hiszpańskiej nie tylko, że eskadry swej z pod Malty nie posyła wcale na wody hiszpańskie, ale według „Timesa“ wyraźnie jej pobytu na tych wodach zabrania. Niemcy ograniczają swoją wysyłkę okrętów do bardzo skromnych rozmiarów— dwie kanonjerki „Nautilus“ i „Albatross“ z Kiel odpłynęły dnia 8-go pod Bayonnę — osłaniają powagą swoją kontrakt o dostawę 125,000 mundurów i 100,000 karabinów, zawarty przez rząd madrycki z jedną z firm w Niemczech, okazują nawet za wiele sympatji i gorliwości.

Wiedeń jest stale ogniskiem wiadomości niekorzystnych dla uznania. Czyby legitymizm karlistowski uważał się jeszcze za pokrewnego legitymizmowi Habsburgów; czy osobisty wpływ Cesarza Franciszka odbiera Andrassemu swobodę działania i niedozwala przeprowadzić jedynej polityki słusznej i rozsądnej? Dość że Austrja zostaje w tyle i wyraźnie objawia niechęć dla rządu madryckiego. We Francji niechęć ta w wyższym jeszcze przejawia się stopniu. O uznaniu nie ma jeszcze mowy, a w przestrzeganiu obowiązków międzypaństwowych ze względu na karlistów znać wprawdzie pewne polepszenie się, ale jeszcze nie zachodzące tak daleko, aby przy niem o uczciwem dochowywaniu neutralności mówić było można. Domyślaliśmy się poprzednio, że uznanie połączone zostanie z przyrzeczeniem zwołania kortezów; dziś gdy uznanie za blizkie już uważać można, o zwołaniu kortezów nic nie słychać, co więcej nawet, depesze — urzędownie jeszcze nie stwierdzone—zawiadamiają, iż większość gabinetu przeciwną jest zwołaniu przed zwalczeniem zupełnem karlistów.

„Times“ widząc niedorzeczność doniesień madryckich o groźnej nocie Niemiec do Francji w sprawie neutralności jej w wojnie karlistowskiej, radby przynajmniej cośkolwiek ocalić i jego korrespondent paryzki opowiadając cały przebieg dyplomatycznego zwrócenia się Niemiec, w miejsce rozmowy między Hohenlohem a Decazes'em w d. 25 lipca i noty zmyślonej przez dzienniki madryckie, stawia dwie rozmowy między wyżej wymienionymi mężami stanu: jedna z nich odbyć się miała d. 21, druga d. 26 lipca. Ks. Hohenlohe w grzecznych wyrazach miał wezwać Francję do jakiegoś wspólnego kroku, któryby zaradził okrucieństwom, jakich się dopuszczają karliści. Przypomniał drażliwość Francji w r. 1870 i obecną względność dla powstania karlistowskiego. Gdyby Francja współdziałania odmówiła, Niemcy musiałyby posłać eskadrę do zatoki biskajskiej. Trudno dopatrzeć związku przyczynowego między odmową Francji a wysłaniem eskadry. Dziennikarze silnie całą sprawę zamącili. „Epoca“ madrycka obstaje ciągle przy autentyczności energicznej noty niemieckiej.

Skarb hiszpański dostaje pomoc od Banku Madryckiego: instytucja ta ofiarowuje mu zaliczenie z 250 miljonów realów.

W działaniach wojennych na północy cisza przerwana jedynie zajęciem miasteczka La Guardia na południu Alawy przez karlistów. Pozycja to ważna i kilkakrotnie już rolę swoją w obecnej wojnie odegrała. Wszystkich jeńców karliści wypuścili na wolność. Dotychczas jeszcze gazeta urzędowa w Madrycie nie potwierdziła faktu wymordowania 235 jeńców w Nawarze; fakt miał nastąpić przed dwoma tygodniami.

W Katalonji nowy gubernator Lopez Dominguez, krewniak marszałka Serrano, ten sam, któremu przypadł honor zdobycia Kartageny, w 8000 ludzi zaszedł od strony Figueras tyły Saballsowi stojącemu w 15,000 ludzi pod Castelfullit. Saballs z obawy klęski ustąpił. Tak donosi depesza nie nosząca na sobie żadnej cechy urzędowej. Don Alfons z pod Cuenza przerzucił się na północo-zachód i posunąwszy się do Guadalajara o 8 tylko mil od Madrytu, napadł na miasto Terruel na południu Arragonji. Po 15-to-godzinnem jednak bombardowaniu odstąpić musiał. Ternelczycy z nieliczną załogą dobrze się bronili. Karlistów było 13 tysięcy. Do Terruel weszła już brygada wojska.

Ulloa wydał do Europy okólnik o okrucieństwach karlistowskich. Dokument ten ogłasza gazeta urzędowa z d. 6 b. m. Minister wylicza fakta niewątpliwych bezprawi. Wielka szkoda że w chwili pisania okólnika nie pamiętał o wycięciu co do nogi dwóch kompanji karlistowskich w bitwie pod Castelfullit, o czem przecież nie wahał się w swoim czasie donieść telegraf z Hiszpanji.

Sądy włoskie zabrały się energicznie do processu przeciwko uwięzionym pod Rimini dnia 3go bieżącego miesiąca dwudziestu siedmiu indywiduom ze stronnictwa republikańskiego, jak w pierwszej chwili doniesiono. W prowincjach Ankony i Rawenny, pozamykano wszystkie stowarzyszenia mające jakikolwiek związek z polityką: oprócz uwięzionych w pierwszej chwili, zatrzymano jeszcze dwie osoby mocno skompromitowane. Dotychczas dzienniki nie formułują dokładniej oskarżenia przeciwko zebraniu uwięzionemu pod Rimini. Aresztowani należą do stronników Mazziniego, bronią się tem, że zgromadzenie swoje obwieścili naprzód w gezetach i mieli na niem zajmować się jedynie kwestją udziału Mazzinistów w urzędowem życiu parlamentarno-politycznem. Na czele zebrania znajdował się Saffi były tryumwir rzymski z r. 1849.

„Neue freie Presse“ w numerze z 23go lipca w korrespondencji z Konstantynopola przypisała była panu Werther posłowi niemieckiemu bardzo niekorzystny sąd o polityce jakiej się trzymał jego poprzednik w sprawie hassunistów, oraz w innych bieżących na Wschodzie. „Norddeutsche Allg Ztg“ upoważnioną została do nazwania całej opowieści dziennika wiedeńskiego tendencyjnem zmyśleniem.

P. S. Sprawa uwięzienia 27 indywiduów pod Rimini przybiera w śledztwie wielkie rozmiary. Zdaje się, że rząd włoski pochwycił nici nowych knowań których pierwszym celem miało być wywołanie na kilku punktach półwyspu powstań.

Aresztowania nie ustają; prócz gromady 60 ludzi zaskoczonej przez wojsko w okolicach Bolonji, wzięto jeszcze do więzienia kilkanaście osób w Romanji i kilkanaście we Florencji, Rzymie i Neapolu. Znaleziono kompromitujące papiery, broń i amunicję.

Na okólnik ministra spraw. zagr. w Hiszpanji Ulloa w którym Francja wyraźnie jest oskarżona o niedochowywanie neutralności odpowiedział Decazes notą do rządu madryckiego, którą zakomunikował wszystkim agentom dyplomatycznym Francji. Tę odpowiedź podał pierwszy „Times“. Decazes wypiera się wszelkich pobłażliwości dla powstania karlistowskiego i odpowiedzialność za kontrabandę wojenną wprowadzaną do Hiszpanji przez granicę zwala na same władze hiszpańskie. Główne dostawy zdaniem ks. Decazes idą drogą morską.

Wszystkie mocarstwa wysyłają eskadry do zatoki biskajskiej.

Karliści ukazali się w 2000 pod samą Barceloną.

Cesarz niemiecki wrócił dnia 9 b. m. do Berlina. Ks. Bismarck onegdaj skończył kurację na 15 b. m. ma być już w stolicy Niemiec.

„Tagespresse“ wiedeńska donosi, że w sobotę poseł niemiecki załączył rządowi austryjackiemu notę okólnikową Niemiec w przedmiocie uznania Hiszpanji. Nota nazywa uznanie krokiem koniecznym i wymagającym pośpiechu. Niewątpliwem jest już samo uznanie; ze strony Niemiec można je uważać już za fakt dokonany. Połurzędowa „Agencja Havasa“ donosi, że ks. Hohenhole w sobotę zawiadomił ustnie ks. Decazes o zamiarach swego rządu; noty żadnej nie odczytał ani nie wręczył.

Odwołanie „Orenoko“ ma być już umówionem między Włochami i Francją. — Dla upozorowania rzeczy postanowiono zamiast formalnego wycofania wydać statkowi rozkaz odbycia przydłuższej podróży.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, dnia 12-go sierpnia, godz. 12 w poł.

Paryż 11-go. — Pułkownik Villette były adjutant Bazaine'a który własnowolnie podzielał jego więzienie, został przytrzymany w Marsylji. Sądzą że Bazaine uciekł wraz z żoną i dziećmi na łódce, którą żona przyjechała go odwiedzić w niedzielę. Niewiadomo w którą stronę się udał.

Paryż 11-go.—Villette trzymany jest w odosobnionem więzieniu w forcie świętego Mikołaja. Komendant fortu świętej Małgorzaty aresztowany. Śledztwo poruczone zostało jenerałowi Levalle, który już odjechał na wyspę.

Wersal, w poniedziałek. „Journal officiel“ donosi, iż Bazaine przeszłej nocy uciekł. Zarządzono poszukiwania.

ŚWINIA PODPALACZEM.

Ciekawy przyczynek do historji pożarów, zamieszczają ruskie gazety.

W powiecie Nieżyńskim we wsi zaludnionej, znajdowała się osada trochę oddalona od innych.

Właściciel jej ciągłe miał zatargi z sąsiadami, których inwentarz wpadał w jego zboża, niszczył zasiewy, tratował kartofle i t. d. Były ztąd ciągłe spory i kłótnie, zajmowanie w szkodzie bydła, następnie znów wymagania wykupnego—przeceniane zrobionych szkód i sprawy w sądzie gminnym.

Niedawno właściciel tejże osady dostrzegł w życie swojem swobodnie gospodarującą ogromną świnię, będącą własnością sąsiada.

Nierogaty ten inwentarz niejednokrotnie był na tej samej szkodzie łapany, nie jeden też kij spoczął na szczeciastym grzbiecie szkodnicy, zawsze nadaremnie.

Pomysłowy właściciel poszkodowanej posiadłości, wpadł tą razą na inny pomysł—pomysł, który wedle jego mniemania miał tego śmiertelnego wroga na zawsze od robienia szkód oduczyć.

Zajął on świnię, przypędził na podwórko, a tu dopiero obwiązawszy na około słomą, słomę tę podpalił i puścił winowajczynię na drogę.

Świnia pędzona strachem i bólem, skierowała się prosto do własnego chlewu, wpadła tam nim ją postrzeżono, i niesionym na sobie ogniem podpaliła drewniany budynek.

Wiatr sprzyjał rozszerzeniu się ognia w kilka chwil zajęły się inne budynki gospodarskie, a za niemi poszła i cała niemal wioska, składająca się z kilkuset domów.

SZARADA

Niezawodnie *trzecie pierwsze*, (jeźli nie to odgadniecie)
Że *drugie pierwsze* będzie *trzecie*:
Wszystkie mają dziób i pióra
A zawzięta ich natura.

(Znaczenie zeszłej szarady *Polemika.*)

— W szkole 3-klasowej męzkiej o 6ciu oddziałach, przy ulicy Leszno Nr. 25, zapis uczniów przychodnich i pensjonarzy zaczynam 1go sierpnia a kurs nauk 20go sierpnia r. b. Przełożony Szkoły,
3—3—10375— **Ludwik Wyrożembski.**

— Pensja IV-ro klassowa męzka, od 22 lat w Warszawie, przez podpisanego prowadzona, zamieniona została z upoważnienia JW. Kuratora w roku zeszłym na Szkołę IV-ro klassową męzką z kursem progimnazjalnym. O czem podając do wiadomości osób interesowanych, podpisany ma honor nadmienić, że Zakład ten mieści się w tym samym, co i dawniej, lokalu t. j. przy ulicy Nowy-Świat Nr 5 nowy, wprost Straży Ogniowej, w bliskości placu 3 ch Krzyży. W roku szkolnym upłynionym następujący uczniowie otrzymali w tym Zakładzie attestaty z ukończonego kursu progimnazjalnego: Andrejew Jan, Babecki Wincenty, Gąssowski Tadeusz, Leja Tadeusz, Popławski Józef. Zapis uczniów na nowy rok szkolny i egzamina dla nowo-wstępujących rozpoczną się d. 8 (20) Sierpnia i trwać będą do rozpoczęcia nauk d. 20 Sierp. (1 Września) r. b. — Przełożony Zakładu, *Jan Barszczewski.*
2—3—10676—

— Zapis uczniów, na rok szkolny 1874/5, do *Szkoły Prywatnej Męzkiej Czteroklassowej, utrzymywanej przez A. Szmurłę*, w Warszawie, przy ulicy Długiej, w domu zwanym Potkańskie, rozpocznie się dnia 5-go (17) sierpnia r. b., i odbywać się będzie codziennie, z wyjątkiem niedziel, do dnia 13 (25) sierpnia.
W tymże czasie przyjmowani będą uczniowie do znajdującego się przy wzmiankowanej Szkole, Pensjonatu. 2—2 —10,806—

— Zawiadamiam Rodziców i Opiekunów, iż mając pozwolenie władzy szkolnej przyjmuję Uczniów na stół i stancję, wedle zaś umowy mogą być udzielane lekcje francuzkiego, niemieckiego i muzyki. Wiadomość: ulica Chmielna Nr 33 dom Grzybowskiego, w oficynie na prawo nad mieszkaniem introligatora.
1—30—10674—

— W szkole 4ro klassowej męzkiej przy ulicy Długiej pod Nr 5, zapis uczniów odbywa się każdodziennie od godziny 8ej do 12ej i od 4ej do 7ej do dnia 25 sierpnia, w którym o godzinie 12 nastąpi urzędowe otwarcie zakładu pod przewodnictwem JW. Inspektora Szkół miasta Warszawy, z dniem 26 rozpocznie się kurs nauk.—Przełożony szkoły, Franciszek *Łopuski.*
—10768—2—3—

— Przełożona Pensji wyższej żeńskiej, zawiadamia Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok szkolny 1874/5 rozpocznie się z dniem 3 (15) sierpnia, kurs zaś nauk z dniem 20 sierpnia (1 września) r. b.
Róg Marszałkowskiej i Śto-Krzyzkiej Nr. 35,
3—4—10307— Marja z Rudolphów *Zielińska.*

— Mam honor zawiadomić Osoby interesowane, że zapis uczennic w pensji mojej przy ulicy Leszno pod Nrem 659, rozpocznie się 15go sierpnia, a kurs nauk 1go września r. b.—Przełożona pensji, K. *Welinowicz.*
(2—3) —10,737—

— **Jadwiga Sikorska**, otrzymawszy upoważnienie Władzy naukowej, z początkiem przyszłego roku szkolnego otworzy **Pensją wyższą żeńską** 4-ro klasową, naprzeciw Saskiego Ogrodu, przy zbiegu ulic: Marszałkowskiej Nr 79 nowy i Królewskiej Nr 31 nowy. Tamże powziąć można bliższe objaśnienia tyczące się urządzenia Zakładu, umieszczania w nim uczennic przychodzących na godziny lekcji lub na dzień cały, i pensjonarek. 10537—2—6

— Zawiadamiam Rodziców i Opiekunów, że na Pensji Wyższej Żeńskiej pod moim kierunkiem prowadzonej, przyjmuję się przez czas całych wakacji zapis Uczennic tak przychodzących jak Pensjonarek. Kurs nauk rozpocznie się z dniem 1go września.
Przełożona Pensji, Natalja *Płużańska*,
(6—10)—9738— Chmielna, Nr 10

GŁÓWNA AGENCJA UBEZPIECZEŃ

Mikołaja Rotwand w Warszawie.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju: ruchomości domowych, Towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych gospodarskich; jako też wszelkich zabudowań mieszkalnych fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia pod korzystnemi warunkami, również przyjmuje ubezpieczenia od gradu, transportów lądowych i wodnych, na kapitały pośmiertne, renty i posagi dla Towarzystwa Północnego w Petersburgu oraz innych.
Bióro przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 83 (nowy) obok domu przechodniego dawniej Rezlera.
1—2 10868

Co żywi człowieka? Używanie dobrze wyrobionych pokarmów

ważne i niezbędne dla ogółu

Medal z Wystawy Wiedeńskiej z roku 1873 za Kawę Figową.

Pierwsza w kraju istniejąca parowa fabryka

GUSTAWA RITTER,

w Warszawie przy ulicy Ś-to-Jerskiej Nr 24

POLECA

po cenach bardzo umiarkowanych

1. **Orientalną sułtańską kawę** figową i w pół funtowych paczkach.
2. **Uniwersalną kawę czekoladową** i w pół funtowych paczkach.
3. **Prawdziwą Karakasową czekoladę.**
4. **Musztardę Bordeaux** najlepszą w słoikach lub na miarę.
5. **Cacao** w massie.
6. **Łupinki od Cacao.**
8. **Królewski Węgierski Pieprz Paprika.**
8. Przyjmuje **do palenia kawę** zwyczajną.
9. **Pulweryzuje** wszelkie twarde substancje na jak najmielszy proszek.

Obstalunki w jak najkrótszym czasie uskutecznia. Embalage gratis.
Sprzedaż moich wyrobów odbywa się u wszystkich pierwszorzędnych kupców, w Królestwie i Cesarstwie.
Kupcom, aby mogli wyroby moje tanio sprzedawać, odstępuję znaczny rabat, i dla dogodności oddaję także w komis wyż wymienione towary.
Przyjmuję niemniej Agentów na Królestwo i Cesarstwo dla dalszego rozgałęzienia moich produktów, za dobrą prowizją.
2—6 — 10,401 —

— Hipolit **Łuniewski**, dotychczasowy Komornik, przy Sądach Pokoju w Kielcach i Andrzejowie, mianowany obecnie *Komornikiem przy Trybunale Cywilnym w Kielcach*, utrzymuje Kancellarję w Kielcach, w hotelu Europejskim, przy ulicy Konstantego, obok sali teatralnej, na 1-em piętrze. 1—1 —10,891—

— Pan **Polikarp Gumiński**, artysta malarz przeniósł mieszkanie na ulicę Przejazd Nr 9, w domu Naimskiego.

Makarony prawdziwe włoskie **Sago** w różnych gatunkach brazylijskie, **Tapiokę** indyjską, **Sery** Roquefort, Parmesan, Kränter i inne otrzymał i poleca Handel Win i Towarów kolonialnych

Edmunda Langner,

dawniej Jana Riedla, Nowo Senatorska. 1—1 — 10871 —

LICYTACJA

W dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. i następnych od godziny 7 po południu, do godziny 9 wieczorem, odbywać się będzie w sklepie niżej podpisanej w domu pod Nr 1245, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście (w pałacu dawniej Zamoyskich zwany). Licytacja z wolnej ręki na gotowe pieniądze imitacyjnej Biżuterji, jako to: Broszki, Spinki, Kolczyki, Pierścionki, Kolje i t. p. **E. HO EGE.** —10686—

ADMINISTRACIA ŁAZIENEK AKCYJNYCH

przy nowym Zjeździe

Ma zaszczyt donieść, iż po dokonanej gruntownej reperacji maszyn i wyrestaurowaniu wszystkich oddziałów łaźni i łazienek, cały Zakład od Środy to jest od 12-go b. m, (n. s.) znów dla użytku publiczności otwarty zostanie, a ponieważ oprócz tego Zakład zaopatrzony jest w najczystszą wodę czerpaną ze środka koryta Wisły, przeto Administracja spodziewa się iż będzie w stanie zadosyć uczynić wszelkiem wymaganiom szanownych gości. —10720 2—3

Inżynier mający do dyspozycji kapitał 19,000 rs., chce kupić lub wejść do współki do interesu

Przemysłowo Fabrycznego.

Interesanci raczą zostawić adresa pod literami E. F., w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 1—1 — 10849 —

Stancja dla Uczniów,

szkół rządowych i zakładów prywatnych, oraz dla chcących przygotować się do szkoły. **Korrepetycje** pod kierunkiem dwóch specjalnych nauczycieli: filologa i matematyka. **Lekcje i Konwersacja** w językach: **ruskim niemieckim, i francuzkim, gimnastyka i lekcje muzyki.** **Kaźmierz Michałowski.**
Nauczyciel prywatny. Urzędnik Dyr. Gł. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. **Leszno Nr. 25 dom W-go Kubarskiego 2 piętro od frontu, od 3-7 po południu.** 2—3 — 10626 —



Zabłąkana Charcica

wielkiej rassy, suczka, 2½ lat mająca, w czerwony wpadająca kolor, wabiąca się „Flora" zabłąkała się w Piątek, 7-go Sierpnia, przed południem, w pobliżu dworca kolei Żelaznej Wiedeńskiej, i udała się w stronę **Rakowca**. Odstawca wspomnionej suczki, otrzyma od starszego Kellnera Hotelu Wiktorja **rs. 50 nagrody**. 3—3 — 10664

TIVOLI.

Dziś Koncert Artystów zagranicznych. Cena miejsc: Numerowane w pierwszych 6-ciu rzędach kop. 60 i kop. 5 na ubogich, w następnych rzędach kop. 30, wejście do ogrodu kop. 15.— Początek o godz. 8ej wieczorem —W razie niepogody Koncert w sali.—**W. Reiner.** 1—1 — 10883 —

TEATR LETNI.

Dziś: **Miłość ubogiego młodzieńca.** — Jutro: **Jan z Lejdy** opera wznowiona.

ELDORADO: Towarzystwo dramatyczne Pana Texel. Dziś: **Zyzio.**—**Ernani.** — Jutro: **Życie Paryzkie.**

ALHAMBRA: Towarzystwo dramatyczne Pana **A. TRAPSZO.** Dziś: Po raz pierwszy opera komiczna w 2 aktach z tańcami Suppego **Lekka Kawalerja**, z nową garderobą i wystawą. —**Zapraszam Pułkownika.**

— **Ceny targowe Warszawskie.** Dnia 11 Sierpnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs. — k. — do sr.— kop. — pstra i dobra rs. 7 kop. 72½ do rs. 8 kop. 60, wyborowa rsr. — kop. — do rsr. — kop. — żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. 6 kop. — do rs. 6 kop. 30, jęczmienia 2 4-go rzędowego rs. — kop. — do rs. —kop.—, owsa rs. 3 kop. 75 do rs. 3 kop. 90 groch poln. rs.— kop. — do rs.— kop. —, kartofli rs. 2 kop. 70 do rsr. 3 kop. —, siana od kop. 50 do 52½ słoma od kop. 25 do kop. 30.

— **Okowitę** płacono dnia 11 Sierpnia hurtową składniczą za garniec od kop. 199 do 200. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 203 do 204.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —.—, dziś rano st. 11.06, w południe st. 20.38. Barometr: 755 mm. Odmiana).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp o cali 7.

— W obwieszczeniu ogłoszenia wczoraj Rejenta Kancel. Ziem. odbyć się mającej licytacji ośmiu beczek wina czytać należy o godzinie 10 nie 9.

KANTOR WEKSLU

STANISŁAW COHN & COMP.

Plac Teatralny obok Ratusza, w pałacu dawniej Blanka, Nr 461, nowy 8.

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i papiery publiczne tak krajowe jak i zagraniczne po kursie dziennym. Sprzedaje Rossyjską 5% Pożyczkę Premjową na wypłaty 5-cio i 10 cio rublowe miesięczne, oraz ubezpiecza takowe od amortyzacji.

Zlecenia z prowincji odwrotnie załatwia. 4—6 — 9568 —

Redaktor Herman Benni. Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою,

(Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 175.

Dnia 12 Sierpnia 1874 roku. *Sroda* *Dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) 1874 roku*

Nakładem S. Orgelbranda Synów.

Wyszedł z druku,

PRZEWODNIK
dla
PODRÓŻUJĄCYCH ZA GRANICĘ

wraz z mappą Kolei Europy Środkowej

W DWÓCH CZĘŚCIACH:

CZĘŚĆ I sza

Austrja, Niemcy, Belgija i Szwajcarja.

CZĘŚĆ II-ga

Francja, Włochy i Anglia.

Cena każdej części . . . . Rs. 1 kop. 50.
Cena każdej części kartonowanej Rs. 1 kop. 70.
Dwóch części razem . . . . . . Rs. 2 kop 70.
Dwóch części razem karton. Rs. 3 — —

8—8 —9059—

PARYŻANKA

z dobrym akcentem i początkami, jest do natychmiastowego umieszczenia w Rekomendacji Prof. **de Préchamps**. Ulica Długa Nr 23, na 1-m piętrze od frontu. (Eldorado). —10726—2—3

Ktoby sobie życzył pobierać **lekcje**

Języka Niemieckiego

za nader umiarkowaną cenę, raczy się zgłosić pod Nr 51, na Krakowskie-Przedmieście, do Sklepu. Potrzebny jest również pokój za lekcje języka niemieckiego. —12846—1—3—

OSOBA

z sześciomiesięcznym pokarmem, pragnie przyjąć dziecko do piersi, zaręczając troskliwą prawdziwie macierzyńską opiekę. Wiadomość przy ulicy Leopoldyny, obok koszyków, w domu Wgo Makowskiego, pod Nr 1465, na samym rogu u Rutkowskiej. —10856—1—1—

Młody Człowiek,

Obznajmiony z handlem i buhhalterją, pięknie piszący, i pragnący szczerze pracować, poszukuje miejsca w jakim zakładzie do zapisywania obstalunków w m. Warszawie, lub też coś w podobnym guście. Oferty uprasza się składać na ulicę Browarną Nr 7, mieszkania 6. —10821—1—3—

OSOBA

płci żeńskiej, mówiąca po polsku i niemiecku, dobrze obeznana z gospodarstwem wiejskiem i miejskiem, szuka obowiązku, każdego czasu na prowincji. Wiadomo´ć ulica Piwna Nr 99 u właścicielki tegoż domu. —10839—1—3—

Do towarzystwa słabej, dozoru dzieci i pomocy w domowym zajęciu, potrzebną jest

OSOBA

w wieku około 40 lat, znająca gruntownie język francuzki i poprawnie nim mówiąca. Wiadomość, przy ulicy Żórawiej, Nr 22, mieszkania Nr 4, od 12 do 1 po południu. —10840—1 2—

Zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że i na rok szkolny 1874/5 przyjmuje

Uczniów na Stancję

gdzie prócz korepetycji, wykładane są języki: francuzki, niemiecki i muzyka. Nowy-Świat, Nr 72, wprost Śto Krzyskiej, gdzie rekomendacja nauczycielska. **J. Stopczyk.** —10729—2—2—

Młody Człowiek,

wysoko wykształcony, b. Student Uniwersytetu, mówiący prócz po polsku, po francuzku, russku i niemiecku, życzy sobie znaleść jakie odpowiednie miejsce lub zajęcię na wsi, w Cesarstwie lub do wyjazdu za granicę, Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Kanonja Nr 85/6 (nowy 4), od 11 do 2 po południu. —10418—3—3—

Do pracowni sukien damskich potrzebne są

PANNY

zupełnie uzdolnione i do nauki, ulica Nowy-Świat Nr 72, wprost Ś to Krzyskiej na 2m piętrze. —10847—1—1—

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej

Podaje niniejszem do wiadomości iż w d. 21 Sierpnia (2 Września) r. b. o godzinie 1 zpołudnia odbędzie się przed Radą Miejską licytacja in plus na wydzierżawienie na lat 3 poczynając od 1 Września 1874 r. do 1 Września 1877 r. polowania wlasach obszerności, Mor. 4129 pręt. 41 mający dóbr Mienia i Piaseczno od Warszawskiego Szpitala Śgo Ducha, należących i w Powiecie Nowo-Mińskim położonych. Suma dzierżawna do licytacji oznacza się rs. 150 rocznie, vadium zaś na rs. 30. Jnne warunki licytacyjne są do przejrzenia w Kancellarji Rady Miejskiej i u Zarządzającego dobrami i lasami Mienia i Piaseczno we Wsi Mienia w Nowo-Mińskim Powiecie, codziennie w godzinach służbowych.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej z d. . . 1874 r. składam niniejszą deklarację iż obowiązuje się zadzierżawić na lat 3 polowanie wlasach obszerności mor. 4129 pręg. 41 mających, dóbr Mienia i Piaseczno do Szpitala Śgo Ducha w Warszawie należących i w Powiecie Nowo-Mińskim położonych, za sumę rs. . . . wypisać liczbą i literami rocznego czynszu, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w Warunkach licytacyjnych objętym.

Vadium w kwocie rs. 30 wyraźnie rs. trzydzieści składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem w N. . . d . . . 1874 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko.)—p. o. Naczelnika Zakładów Dobroczynnych

Rzeczywisty Radca Stanu **A. Broniewski.**

Sekretarz Rady, **J. Magnuski.**

1—3 — 10800 —

Magistrat Miasta Warszawy

W dalszym ciągu ogłoszeń swych na dostawę furażu i słomy dla Warszawskiej Straży Ogniowej, a także słomy dla Straży Policyjnej, podaje się do publicznej wiadomości, że licytacja na powyższą dostawę, której termin naznaczony na dzień 2 (14) Sierpnia r. b. odbywać się będzie nie od cen w tychże ogłoszeniach podanych, lecz od cen, jakie w przeddzień licytacji na targach Warszawskich zebrane będą. 1—1 — 10854—

Magistrat Miasta Warszawy

Dnia 21 Sierpnia (2 Września) r. b. o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja głośna in plus, na trzyletnie to jest od dnia 1 (13 Stycznia) 1875 r. do takiejże daty 1878 r. wydzierżawienie pastwiska miejskiego Skaryszewskiem zwanego, a to od dotychczasowej ceny dzierżawnej po rub. 76 kop. 50 rocznie. Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w kwocie rub. 15 i na koszta ogłoszenia rub. 20 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

1—1 10855 —

Magistrat Miasta Warszawy

Dnia 14 (26) Sierpnia r. b. o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklarację, na urządzenie nowych i reparację starych ławek kominiarskich, oraz na reparację kominów na zabudowaniach Magistratu Miasta Warszawy i Zarządu Ober-Policmajstra, od summy rubli **czterysta dziewięćdziesiąt sześć** podług anszlagów obliczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej. Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowanie deklarację, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazem kosztów objętej, i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto, do deklaracji dołączyć należy kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożoną w tejże Kassie vadium w ilości rub. 50. i na koszta ogłoszenia rub. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki i anszlagi dotyczące w mowie będącej licytacji oraz anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się urządzenia nowych i reparacji stałych ławek kominiarskich, oraz reparacji kominów na zabudowaniach Magistratu Miasta Warszawy i Zarządu Ober-Policmajstra, za summe anszlagową rubli 496. kop. — (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, vadinm w ilości rub. 50. kop. — i na koszta ogłoszenia rub. 20. —kop. przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w. N. N. pod Nr. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko.) 2—3 — 10419 —

W d. 5 (17 Sierpnia) 1874 r. o god. 10 z rana w Trybunale Cywilnym w Płocku stanowczoj sprzedane zostaną w drodze działów przez licytacją,

Dobra Ziemskie Woźniki

z przyległościami i przynależytościami w Powiecie i Gub. Płockiej położone, o 2 mile odległe od Płocka, których przestrzeń nie licząc gruntów uwłaszczonych, wynosi dzie. 235 (włók 35 morg. 22 pręt. 238) a mianowicie: gruntu ornego dzieś. 247 (morgów 547 pręt. 116,) łąk dzieś. 86 (morg. 171 p. 71,) ogrodu owocowego dzieś. 3 (morg. 6 pr. 290) pastewniku dzies. 58 (mórg 116 pr. 97), lasu dzies. 43 (mórg 85 pr. 132), w zaroślach dzies. 55 (mórg 109 pr. 132, w granicach i drogach dzies. 15 (mórg 29) etc. etc.

Gospodarstwo trzech polowe, uprawa łatwa. Wysiew pszenicy korcy 23, żyta korcy 150 i stosunkowa ilość jarzyny. Łąki gruntowe dobre. Podatki skarbowe rocznie rs. 395 kop. 75.—Licytacja rozpocznie się od summy rs. 43,713 kop. 70, a w braku licytantów od 2/3 części czyli od summy rs. 29142 kop. 47. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne przejrzeć można w Trybunale Płockim i u Michała Urbanowskiego Patrona. Ogłoszenie o tej sprzedaży zamieszczono w Dzienniku Warszawskim Nr 154. 3—3 — 10592 —

Z upoważnienia Władzy Szkolnej

Lokata dla UCZNIÓW

uczęszczających do zakładów naukowych, blizko Miodowej ulicy położonych;—przyzwoita i wygodna, przy umiarkowanej opłacie, z korrepetycją, konwersacją francuzką i muzyką na fortepianie. Wiadomość w Handlu P. Śniatyńskiego na Miodowej ulicy, Nr domu 10. —10666—2—6

Stancja dla Uczniów.

Rodzina francuzka, mająca upoważnienie od Władzy Szkólnej, podobnie jak w latach zeszłych, przyjmuje uczniów na stancję, zapewniając im obok przyzwoitego utrzymania, troskliwą opiekę, pomoc w naukach i ciągłą konwersację w języku francuzkim, za umiarkowaną cenę. Na żądanie może być fortepian. Wstępującym do gimnazjum, zapewnia się pomoc w umieszczaniu i przygotowaniu do egzaminu. Ulica Chmielna Nr 33, na 2 piętro.—**Podbielski.** —10593—3—3—

Zarząd Okręgowy Inżenierski Warszawskiego Okręgu Wojskowego,

podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż z powodu niektórych uszkodzeń, jakie się okazały w moście drutowym na rzece Narwi przy fortecy Nowogeorgiewskiej, urządza się na tej rzece tymczasowy most na tratwach, i komonikacja przezeń otwartą zostaje z dnia 15 (17) Sierpnia r. b. przy pobieraniu opłaty ustanowionej za przebywanie mostu drutowego.

W celu zabezpieczenia nowo urządzającego się mostu od szkód, jakie przyczynić mogą statki, i tratwy pływające po rzece Narwi, właściciele takowych wzywają się niniejszem, ażeby począwszy od dnia wyżej oznaczonego, to jest od 5 17 (Sierpnia) aż do rozebrania mostu tymczasowego, zatrzymywali statki swoje i tratwy o wiorste od tegoż, i ztamtąd zawiadamiali zostających przy moście o przybyciu swojem, dla stosownego rozporządzenia pod względem przepuszczenia przez takowy w czasie ustanowionym, a mianowicie o godzinie 8-ej z rana każdego dnia, i o 3-ej popołudnju. Zastrzega się przytem, iż wrazie zrządzenia przez statki lub tratwy przechodzące uszkodzeń jakich kolwiek w moście tymczasowym, właściciele takowych statków i tratew podlegać będą odpowiedzialności i opłacie pieniężnej stosownie do odpowiednich przepisów w dniu 26 Maja (7 Czerwca) 1838 r. za Nr 5563/17864 z wydanych dla ochronienia byłego mostu łyżwowego w Warszawie.

2—3 — 10722 —

OGŁOSZENIE.

Dowodzący 9 Parkiem Artylleryjskim, podaje niniejszym do wiadomości, iż dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) r. b., odbędzie się licytacja głośna, z przetargiem w dwudniowej przerwie, na otynkowanie wewnętrzne i zewnętrzne, ścian Artylleryjskiej Cerkwi Obozowej.

Licytacja i przetarg, rozpoczną się o godzinie 10tej z rana. Zyczący podjąć się tej roboty, zechcą udawać się do Kancelarji wymienionego Parku, mieszczący się w koszarach Powązkowskich, gdzie mają też być składane stosowne deklaracje na ustanowionym papierze stemplowym, wraz z wadium wynoszącem rs. 75.

W tejże Kancelarji dowiedzieć się można o warunkach licytacji, każdodziennie do godziny 2ej po południu.

—10633—3—3—

Wójt Gminy Czyste.

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 7 (19) Sierpnia r. b., o godzinie 11 przed południem, w Urzędzie tutejszej Gminy, odbędzie się licytacja na sprzedaż w drodze działów, Kolonji we wsi Czyste, po Wawrzeńcu Walendziku. składającej się z 1¾ morgi gruntu z zabudowaniami. Kolonja ta zostaje w posiadaniu na prawie empletentycznem to jest wieczysto czynszowem. Licytacja rozpocznie się od rs. 500. Vadium wymagane w wysokości rs. 50.

Tegoż dnia sprzedane zostaną znajdujące się na gruncie: ruchomości gospodarskie, warzywo i jęczmień za gotowiznę. Warunki licytacyjnę są do przejrzenia każdodziennie w Urzędzie Gminnym, z wyjątkiem dni Niedzielnych i Świątecznych.

Wola, d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1874 r.

Wójt, **Bienkoski.**

—10679—2—3—

Rejent Kancelarji przy Sądach Pokoju w Warszawie.

Na żądanie Jadwigi z Janiszewskich po Aleksandrze Sakowiczu pozostałej wdowy, jedynej i pełnoletniej sukcesorki niegdy Szczepana Janiszewskiego, ruchomości spadkowe po tymże pozostałe jako to: garderoba, bielizna, pościel i różne drobne przedmioty, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 5 (17) Sierpnia r. b., o godzinie 10tej rano, przed podpisanym Rejentem, w domu pod Nr 1442, przy ulicy Wielkiej odbyć się mającą.

Warszawa d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1874 r.

Juljan Sobolewski.

—10779—1—1—

Dla Rodziców i Opiekunów.

Ktoby sobie życzył **umieścić** jedno lub **dwoje dzieci**, pod prawdziwie rodzicielską opieka, znajdzie wiadomość ulica Nowogrodzka Nr 17, oficyna, 1 piętro, gdzie dzwonek. Tamże **pokój** przy familji porządnej, ze stołem lub bez. Zastać można od 10 rano do 6 po południu. —10865—1—3—

NAUCZYCIELE
i
NAUCZYCIELKI

Polki, Niemki, Francuzki, Rossjanki, Angielki z muzyką lub bez z wyższem lub niższem wykształceniem. **Metrowie** muzyki. **Towarzyszki** domu i **Gospodynie**. **Bony** Niemki, Polki, Francuzki—umieszcza A. Witkowska ulica Niecała Nr 8. Także potrzebne są osoby na lekcje. —10311-5 6

Nauczycielki

i **Guwernerowie** różnej narodowości, oraz **Bony Niemki** są do umieszczenia **W Rekomendacji** mojej dowiedzieć się można o bardzo zacnej **Osobie, która przyjmuje panienki na stancję**. Znajdą opiekę prawdziwie macierzyńską, wygody wszelkie. Z miejscowego fortepianu i ciągłej konwersacji w obcych językach, mogą korzystać. Lekcje muzyki udziela taż sama **Osoba**, z wielką korzyścią powierzonych jej elewek.

Rekomendacja Nauczycielska,

Heleny Jaworskiej.

Krakowskie-Przedmieście Nr. 12 nowy, wprost Kościoła Ś go Krzyża, 1sze piętro od frontu. —10858—1—6—

Żądane są Guwernantki Polki i Francuzki oraz

Nauczyciel do przedmiotów filologicznych, znający b. dobrze **Język ruski**, z upoważnieniem Rządowym, do udzielania lekcji w Progimnazium prywatnym na prowincji z pensją rs. 600, tudzież żądany jest na wieś **Guwerner** w średnim wieku, opatrzony **w chlubne świadectwa**, mogący przygotować 2 chłopczyków do klassy II lub III Szkół Rządowych z pensją rs 400 do 600. Wiadomość w biurze Prof. G. d. Prèchamps, ulica Długa Nr 23, na 1m piętrze, od frontu (Eldorado), codzień między godziną 3cią i 6tą. —10804—1—3—

Posiadając od lat kilku upoważnienie wydane przez Władzę Edukacyjną, przyjmuję

UCZNIÓW

na stół i stancję, zapewniając ścisły nadzór i macierzyńską opiekę. Mieszkam przy ulicy Nowe-Miasto Nr 312, (nowy 3), w oficynie na 1em piętrze. Ju'ja **Spingiewicz**. —10843—1 1—

UCZNIOWIE
Szkół Rządowych,

mogą znaleść pomieszczenie na stole i stancji, z zapewnieniem opieki rodzicielskiej, a w razie żądania i z pomocą naukową, u Urzędnika Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zarazem Nauczyciela Szkół Rzemieślniczo-Niedzielnych. Ulica Mazowiecka Nr 3 nowy, w oficynie na dole. — 10603—3—6

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekanów, iż podobnie jak w latach zeszłych, przyjmować będę i obecnie

Uczniów na Stancję,

Mieszkam przy ulicy Wielkiej Nr 18 nowy, a mieszkania 53. blizko Gimnazjum V-go.

Franciszek Łaski
—10453—4—6

MŁODY CZŁOWIEK

kawaler, z chlubnemi świadectwami, poszukuje zaraz posady na rządcę znaczniejszych dóbr; wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami Z. B. 10687—2—6—

Za Rs. 150 rocznie.

Przyjmują się uczniowie Szkół, na stancje, stół i opranie, gdzie potrzebujący mogą znaleść korrepetytora do nauk i lekcji muzyki na skrzypcach i fortepianie; w miejscu przy ulicy Leszno pod Nr 18, wejście z bramy w podwórze zaraz na lewo w 1szą sień, 3 piętro, mieszkania Nr 21. —10684—1—3—

Rs. 27 miesięcznie.

Dla młodego człowieka, potrzebny jest nie w dalekich od środka miasta ulicach **Pokój** nie wielki, ale porządny, z oddzielnym wchodem z meblami, usługą i stołowaniem za zapłatę 27 rs. miesięcznie, przyzwoita i porządna familja, skłonna przyjąć powyższe warunki, zechce złożyć swój adres w Redakcji Kurjera lit. S. S. —10710—3—2—

Jest do sprzedania

Dom z oficyną i Ogrodem,

przy szosie Wolskiej położony, w każdym czasie, z powodu nie przewidzianych okoliczności, pierwszy dom od pierwszej figury, Nr 302. —10836—1—3—

W domu Niemieckim

może znaleść kilku UCZNI pomieszczczenie, gdzie prócz ojcowskiej opieki, korzystać mogą z konwersacji tego języka. Wiadomość u pośredniczącej Załęskiej, ulica Senatorska Nr 16. Tu jest miejsce do Krymu, dla Nauczycielki wykształconej z małą muzyką. —10822—1—3—

Potrzebną jest zaraz

PANNA

do maszyny. Ulica róg Nowomiejskiej i Starego-Miasta Nr 1 nowy, na 2m piętrze, Nr mieszkania 9, —10859 1—1—

Przybywszy w r. z. do Warszawy wraz z moim synem, mam zamiar znaleść dla niego **Towarzysza**, w tym celu podaje się do wiadomości, że chętnie przyjęłabym młodzieńca **w 12m roku** lub nieco starszego, który obok towarzystwa, znalazłby i opiekę. Wiadomość w handlu Win Cichockiego, ulica Długa. —10860—1—1—

Dla PP. Fotografów.

Do Kantoru Agenturowo-Komisowego

Bernarda Bersohn,

w Warszawie, ulica Przechodnia Nr 6, co miesiąc w świeżych transportach nadchodzi

Nowy brillant collodion

Zaszczycony medalami, wypróbowany i ciągle używany przez wielu pierwszorzędnych tutejszych Fotografow. Sprzedaje się hurtowo i detalicznie w 1 i pół funtowych flaszeczkach. Na prowincję obstalunki 4 funt., załatwiają się pospiesznie. —10826—1—3—

Jest do odstąpienia w każdym czasie z powodu wyjazdu

Warsztat kowalski,

z kompletnem urządzeniem, na dwa ognie i z wszelkiemi potrzebnemi narzędziami. Komorne z takowego już jest opłacone do Śgo Michała r. b. Wiadomość na miejscu, przy rogu Nalewek i Muranowa, Nr 34. —10864—1—3—

Jest do sprzedania

BILLARD,

regularny, kompletny, w dobrym stanie, nowego fasonu. z całym przyborem do tegoż. Widzieć go można (w Caffé Restaurant), przy ulicy Długiej, Nr 5 nowy. —10870—1—1—

Do sprzedania:

za półceny kosztu, prosto z igły nieużywane damskie: **Suknia** letnia i **okrycie** jesienne (szubka) czarna tybetowa na osobę słusznego wzrostu. Wiadomość przy ulicy Królewskiej, Nr 37, w oficynie, lakal 12. —10866—1—3—

RZEPAK
w każdej ilości, kupuje Warszawska Olejarnia Parowa, Hoża Nr 9.

—10606—2—5

W domu pod Nr 25 przy ulicy Chmielnej stróż wskaże.

Jest do sprzedania:

dwa garnitury mebli, jeden palisandrowy, drugi machoniowy, biórko damskie, dwa stoliki do kart, kufer podróżny, 3 beczki dębowe na towary kolonialne i dubeltówka z torbą—tamże jest do sprzedania szal francuzki i koloru czarnego grenadine na suknię. —10089—3-3

Do Fabryki Gipsu **D. Zółtyński-go**, przy ulicy Leszczyńskiej wprost Obożnej pod Nr 1, nadszedł świeży transport

CEMENTU ANGIELSKIEGO

po rs. **6** kop. **50** za beczkę. —10386—3—6—

Zakład Drukowania
POD HAFT i SIUTAŻ
wprost na materjach,

oraz

szycie bielizny i krawieczyzny

F. D.,

przeniesiony z Chmielnej na Nowy-Świat Nr 8-my, obok straży ogniowej. —9370—

Drukarnia
J. Korzeniowskiego,

przy ulicy Ś-to Jerskicj Nr 12 rozpoczęła druk Kalendarzy na rok 1875, mianowicie:

1. **Kalendarz Powszechny**, rok I.
2. **Kalendarz dla miast i wsi** rok I i
3. **Kalendarz Ludowy**, J. Grajnerta, rok VI.

Zawiadamia więc PP. Kupców, Przedsiębierców, Fabrykantów i inne osoby interesowane, pragnące pomieścić swe ogłoszenia lub cenniki w tych kalendarzach, iż takowe przyjmują się tak w Kantorze powyższej drukarni, jak i u osób do tego upoważnionych. Znaczna liczba odbijanych egzemplarzy każdego z tych Kalendarzy, jest najlepszą rękojmią rozpowszechnienia się firm tam umieszczonych. Ceny od stronnicy druku w 1m rs. 6; w 2m rs. 4; w 3m rs. 5, lub też w stosunku zajętego miejsca. —10822—1—2

Poszukiwany jest

Znaczny majątek ziemski

dobrze zagospodarowany, na linji kolei przyszłej Mławsko Warszawskiej. Żądaną jest **Pożyczka 1200 rs.** na dobry numer hipoteki, na dobry procent jest do zamiany na **dom, piękny majątek ziemski** w bliskości Warszawy położony, wiadomość szczegółowa Krak.-Przedm. Nr 67 nowy, 2 piętro od frontu ze schodów na lewo, do 10 rano i od 3 do 5 po południu.—10198—3—3

Suknie damskie,

odpowiednio wymaganiom gustu i mody wykonywają się w pracowni Kosteckiej przy ulicy Marszałkowskiej, w czwartym domu od rogu Królewskiej Nr 60 oznaczonym- —10651—2—3—

PLAC DO SPRZEDANIA

przy ulicy Ząbkowskiej na Pradze, łokci 3,200. Wiadomość na Nowym-Świecie pod Nrem 50 nowym, u W-nej Julji Dorantowicz. —10514—3—3

MONOGRAMY

czyli litery wiązane, do ozdoby papieru listowego i kopert, w najnowszym guście otrzymał

Skład Papieru
J. Funka

Wycisk kolorowy monogramu podwyższa cenę setki papieru z kopertami o kop. 50.
Ulica Żabia, Nr 949 (1) wprost bramy Saskiego ogrodu. 2-6—10389 —

Zakład Wód Mineralnych Sztucznych,

Leonarda Ziemińskiego

Magistra Farmacji w Warszawie, **ulica Marszałkowska, wprost Zielonego Placu.**

Wyrabia wszystkie wody mineralne lekarskie sztuczne, w butelkach i syfonach, przyjmuje obstalunki listowe z prowincji, które wysela na kolej bez doliczenia kosztów odwózki. —10462—3—6—

W Magazynie **A. Schoepe**, przy ulicy Miodowej, Nr 9, udzielają się ciągle. bez przerwy,

Lekcje Kroju

Sukien, Okryć i wszelkiej Garderoby damskiej, według nowej wydoskonalonej i praktycznie uzupełnionej metody. Osoby nieumiejące szyć, wyuczone zostają dobrze sfastrzygować robotę, która oddana następnie do szycia, jeżeli podług fastrzygi zostanie wykonaną, będzie bardzo dobrze i elegancko leżeć, bez najmniejszej poprawki. Kurs trwa dwa tygodnie lub 10 lekcji. —10175—4—6

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania:

Serwantka mahoniowa, Zegar angielski (antyk), Obrazy

olejne, **Ryciny i Sztychy Rembrandai**
Wiadomość pod Nrem 7, ulica Hoża. —10725—2—3

Jest do sprzedania

Powozik,

urządzony do jednego, jako też i na parę koni, w dobrym stanie, za cenę przystępną, wiadomość pod Nr 1232 (58 nowy), ulica Pańska, za Żelazną u właściciela domu. —10842 -1-4—

Fabryka Kwiatów i Piór
A. METZNER,

z dniem 1 Lipca r. b., przeniesioną została na ulicę Senatorską do domu W. Bujno (Nr 497c, nowy 2), wprost bramy domu zwanego Roezlera. —10267—6—6

Do sprzedania.

Nowo złożony w miesiącu Lipcu 1874 r. na małej skale Sklep korzeni i wszelkich Legomin, drobiazgów, w dobrym punkcie miasta, szansa powodzenia widoczna. Sklep i lokal mieszkalny przy tymże, z małą płacą roczną, z powodu nagle niespodziewanych interesów jest do sprzedania, ktoby takowy miał chęć nabyć, może się zgłosić, do sklepu Dystrybucyjnego w Hotelu Saskim w bramie, a tam poweźmie wiadomość o kupnie. —10612—

Cement Portland
z Fabryki Grodziec

Codziennie odbiera skład główny

F. Łapińskiego,

Ulica Jerozolimska Nr 35.

Biorącym w większych partjach odstępuje procent, na piśmienne żądanie wysela kolejami żelaznemi, pobierając zaliczenie za pośrednictwem dróg żelaznych, dla uniknienia przesyłek pieniężnych. —7055 29—0

Z powodu zwinięcia w spółki jest do sprzedania

DORÓŻKA

w dobrym stanie, **Koni** pięć, **chomont** mało używanych par dwie, **Sanek** parokonnych dwoje z przyrządami doróżkarskiemi. Wiadomość na miejscu przy ulicy Solec Nr 2954, nowy 20, na wprost budki stójkowych. —10567 3—3—

Jest do sprzedania:

Kanapa duża, dwa fotele, dwanaście krzeseł, mahoniowe, Wiedeńskiej fabryki włosiennicą pokryte i dwa łóżka jesionowe, przy ulicy Chmielnej Nr 9, wiadomość u stróża. —10300—5—6

Z RENOMOWANEJ

Finlandzkiej Fabryki

płótna zalecam:

Płótno blichowane i nieblichowane.
Drelichy „ „
Płótno na prześcieradła bez szwu.
Ręczniki.
Bieliznę stołową.
Serwety do kawy i t. p.

F. BIERNATH,

Ulica Senatorska Nr 22, w domu W go Józefa Epstein. —9228—14—20

Pod bardzo korzystnymi warunkami jest do sprzedania **Plac**, przeszło 8000 łokci kwadratowych, wraz z wynagrodzeniem rs. 6000 przez Towarzystwo ubezpieczeń przyznanem na którym to placu stoi **Domek** drewniany od frontu, Wiadomość przy ulicy Ogrodowej pod Nr. 40 nowym. 2—3 — 10701 —

Jest do sprzedania:

Kredens jesionowy, szezląk skórą okryty, **Szafka** do sukni, **łużko i fajczarnia** orzechowe, **skrzypce, dwa kuferki**. Wiadomość w dystrybucji przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 395, nowy 24. —10633—3—3—

Jest do wypożyczenia zaraz

Rs. 1,200

na pierwszy numer domu murowanego, dnia 6 Stycznia 1875 roku, dodanym może być rs. **1,000**, wiadomość pod Nr 1550, ulica Chmielna, za Żelazną ulicą, ku okopom, u właściciela domu. —10695—2—3—

OGŁOSZENIE.

Niżej podpisany podaje do wiadomości iż z dniem 10 Sierpnia r. b. otwieram w mieście gubernialnym Piotrkowie księgarnię wraz ze składem nut i przyborów piśmiennych, oraz kantorem pism perjodycznych. Staraniem księgarni będzie zaopatrzyć się w najświeższe płody tak krajowej jak i zagranicznej literatury przeważnie z dziedziny: pedagogji, ekonomji politycznej, medycyny, nauk przyrodzonych i t. p. Kupno książek i prenumerata pism uskuteczniać się będzie po cenach wydania—**Leonard Chodzko.** —10120—3—3

Z dniem 1 Sierpnia r. b., została otwartą w Warszawie przy ulicy Żórawiej Nr 9

Agentura

Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa Technicznego, przetwarzania materjałów leśnych, pod firmą „LESOPROMYSZLENNIK" PRZEMYSŁOWIEC LEŚNY

otrzymała znaczny transport wyrobów należącej do Towarzystwa fabryki, w Ostrowiu (Gub. Mohylewska) które sprzedaje po cenach niepraktykowanie nizkich, a mianowicie: **Oleje do wszelkiego rodzaju maszyn**, warsztatów i narzędzi rolniczych po kop. 9 2/4, 11, 13, 14 3/4 i 18 1/2 za funt, **Oleje malarskie** (pokost) po kop. 9 3/4 i 13 1/2 za funt, **Oleje do skór** po kop. 8 1/2 i 13 1/2 za funt. **Smarowidło parafinowe** po kop. 14 3/4 za funt **Smarowidła powozowe** po kop. 7, 11, 12 1/4 za funt, **Lakier** czysty do powozów, znaków i t. p. po kop. 50 za funt, **Olejek sosnowy** od reumatyzmu po kop. 25 flakonik, Płyny dezynfekcyjne (extrakta) jako to: zwyczajny po kop. 50 za garniec, i aromatyczne salonowe po kop. 25 i 35 za butelkę. **Wyszczegolnione produkta Agentura sprzedaje na beczki i pudy** z ustępstwem odpowiedniego rabatu z własnego składu (Żórawia Nr. 9), przyjmuje zamówienia i zobowiązania na stałą dostawę, jak również lokuje na sprzedaż kommissową w Warszawie i na prowincji: Detalicznie można nabyć wyroby fabryki Ostrowskiej po odpowiednio przystępnych cenach. w Składzie Materjałów Malarskich p. [illegible]. Beckmann, Nowy Świat Nr. 2 (róg Książęcej) w Składzie Mydła i Świec p. M. Nowickiego, Krak. Przedm. Nr. 14 wprost kościoła St. Krzyża.
„ „ „ „ p. K. Scholtze, ulica Przejazd Nr. 11.
„ „ „ „ p. F. Maetze, ulica Elektoralna Nr. 6 (róg Orlej)

Fabryka Ostrowska produkuje również terpentyną francuzką i chemicznie oczyszczoną, kwas octowy, octan wapna, spirytus drzewny, płyny do oświetlania, (Ksilogen i Pi-olinę) Kreozot, sól glauberską, bejcę czarną, smołę i dziegieć, węgle, gonty, drzewienka do zapałek, rolety z pręcików drewnianych i w. i., na które to produkta Agentura w Warszawie również przyjmuje zamówienia.

W przeciągu swej zaledwie dwuletniej egzystencji Fabryka Ostrowska zdołała już pozyskać uznanie pierwszorzędnych instytucji i zakładów fabrycznych i przemysłowych w Cesarstwie; tak dla dobroci i rzeczywistej wartości wyrabianych produktów, jak też cen niepraktykowanie nizkich.

Agent Towarzystwa „Lesopromyszlennik!
Henryk Rumbowicz
3 6 — 10538 — Mag. Nauk Fiz. Mat.

ZARZĄD MŁYNA PAROWEGO
BRONISŁAWY w Sokalu

podaje do wiadomości, iż w nowo otworzonym sklepie przy ulicy **Granicznej Nr 6**, w domu W-go Bernsteina, wprost Bazaru, urządził detaliczną sprzedaż swych wyrobów, a mianowicie **mąki w 9 gatunkach** oraz **Grysiku Galicyjskiego** w puczkach oryginalnych, markami fabrycznemi opatrzonych i takowe poleca Szanownej Publiczności, po cenach stałych cennikiem miejscowym wskazanych.

Zamówienia na większe partje przyjmuje reprezentujący młyn parowy Bronisławy, Kantor **Leona Posner** znajdujący się w tymże samym domu.
5–6 — 9828 —

Uwiadomienie
od Towarzystwa Przemysłowego w Uladówce

Czyniąc zadosyć powszechnemu żądaniu, Towarzystwo przemysłowe w Uladówce, dla dogodności Warszawian otworzyło filję swoich **wódek i likierów** przy ulicy Nowy-Świat w domu W-go Semadyniego Nr 1247 (61), przy rogu ulicy Ś-to-Krzyzkiej, gdzie sprzedaż detaliczna li tylko na butelki uskuteczniać się będzie.

Filja ta w inne też wyroby Towarzystwa, a mianowicie: **Perfumy, Ocet, Krochmal pszenny** i t. p. zaopatrzoną została.

Sprzedaż hurtowa jak dotąd tak i nadal tylko w głównym składzie przy ulicy Żymarskiej odbywać się będzie.

Cena wódek znacznie zniżona. 3–6 — 10557 —

Biuro Techniczne PP. Kraft et Kuksz w Warszawie
przy ulicy Miodowej Nr 490/1

posiadające **Generalną Agenturę na Królestwo Polskie** wyrobów fabryki PP. **Schaeffer et Budenberg** w Buckau-Magdeburg; utrzymuje na składzie następujące przyrządy:

Manometry, Vacuumetry, Hydraulik-Manometry, Wodowskazy, Inżektory, Krany do manometrów, **Pompki** alimentacyjne do kotłów parowych, **Wentyle** patentowane, **Świstawki** z pływakami zwane „Speiserufer," **Pływaki** magnetyczne, **Szkła** do wodowskazów, **Krążki** gummowe do tychże, w ogóle wszelkie armatury do kotłów parowych i t. p. aparaty dla fabryk, cukrowni i innych zakładów fabrycznych, **Libelle**. wagi wodne, różnych systemów, rozmiarów i kształtów, stosownie do potrzeby osób użytkujących, w cenie od 30 kop. do kilkunastu rubli za sztukę.

Metry, Arszyny, Łokcie składane (polskiej i angielskiej miary).
Praski do kopjowania listów po rs. 4 i droższe.
Książki do kopjowania listów o 1000 foljo po rs. 3 kop. 60 za sztukę.
19–0 8823 —

Skład Rycin i Utensyljów Malarskich
Karola Sommer
DAWNIEJ
JULJUSZA SMIDT
przy ulicy Senatorskiej, dom Neybauera Nr 4.

Poleca PP. Artystom swój zaassortowany skład **Farb** olejnych, **Płótna malarskiego** jako też i wszelkie **artykuły Malarskie.**

Tenże również dla PP. Malarzy Pokojowych otrzymał nader praktyczne **maszyny do mazerowania drzewa**, które na wystawie Wiedeńskiej znalazły ogólne uznanie.

Dla prawdziwych PP. Zwolenników sztuk pięknych otrzymał świeżo i wystawił oryginalne angielskie **chromolitografje** cudownej piękności w krajobrazach i obrazach rodzajowych. **Druki olejne, sztychy i litografje** w bardzo znacznym wyborze.

Skład prócz tego zawsze jest bogato zaopatrzonym w **fotografje** oryginalne zdjęte z obrazów olejnych przez Towarzystwo Fotograficzne w Berlinie, P. P. Goupil et Comp. w Paryżu etc. etc.

Oprawy obrazów przyjmują się i uskutecznia po nader umiarkowanych cenach.
1–6 — 10869 —

WAGI DZIESIĘTNE
(Decymalne)
W Fabryce przy ulicy Ciepłej Nr 6
dokładnie i starannie wykończone

O sile	pudów	rs.	kop.
5	pudów	rs. 9	kop. 50
„ 8	„	10	„ —
„ 10	„	11	„ 50
„ 12	„	12	„ 50
„ 15	„	13	„ 50
„ 20	„	17	„ —
„ 25	„	22	„ —
„ 30	„	25	„ —
„ 35	„	30	„ —
„ 40	„	35	„ —
„ 45	„	38	„ —
„ 50	„	40	„ —
„ 60	„	45	„ —
„ 70	„	50	„ —
„ 80	„	60	„ —
„ 100	„	80	„ —
„ 150	„	100	„ —

Cena jednej sztuki.

Wagi stołowe
ulepszonej konstrukcji odznaczające się nadzwyczajną dokładnością, jak również:
Ważki decymalne
całe żelazne z takąż płytą.

Gwichty mosiężne i żelazne po cenach odpowiednich wielkości wagi i gwichty, są stemplowane w Magistracie.

Fabryka przyjmuje zamówienia na wykonanie wszelkiego rodzaju wag, poręczając za wykonanie takowych w oznaczonym czasie, jak niemniej podejmuje się i **reparacji** wag, po cenach również nader umiarkowanych. 3–12 — 10238 —

NAJWIĘKSZY WYBÓR
OBIĆ PAPIEROWYCH
a mianowicie:

Obicia Pap. najtańsze, a mimo to trwałe i gustowne.
Obicia Pap. tanie glansowane.
Obicia Pap. lakierowane imitujące różne gatunki drzewa.
Obicia Pap. gładkie (Unis) w najrozliczniejszych kolorach.
Obicia Pap. angielskie, słynne z taniości i pięknego kolorytu.
Obicia Pap. francuzkie, imitujące materje, skórę korduańską etc.
Obicia Pap. dekoracyjne, przedstswiające odpasowane dekoracje na salony, jadalnie etc.
Obicia Pap. imitujące **kretony meblowe**.

Po cenach najprzystępniejszych
poleca SKŁAD
SEWERYNA MAZUR I S-ki
12–0 Plac Teatralny obok Ratusza. — 6967 —

Wyprzedają się po cenie znacznie zniżonej
W FABRYCE
ROBERTA BOHTE,
Nowy-Swiat Nr 38,

2 Filtr Prassy nowe, kompletne do Cukrowni lub stearyny, po rs. 300.
Pompa hydrauliczna, nowa, kompletna do prass dla fabryk, 300 rs.
„ „ używana, „ „ 150 rs.
Machina parowa 3 do 4 koni, kompletna, nowa, do przytwierdzania na ścianie, za rs. 350.
Stół z piłą cyrkularną kompletną, za rs. 50
Walce do gięcia blachy cienkiej, za rs. 30.
6 Blatów lanych żelaznych na podłogę do warsztatów,
Maszyna do heblowania drzewa, żelazna, 1800 funtów wagi, za rs. 90.
3 Tokarnie drewniane do metali.
Przyrząd do cięcia gwintu, na szrubach, kompletny, rs 50.
Walce do gięcia szyn na obręcze do kół, rs. 15.
2 Kuźnie polowe, używane.
Mała **Spindel-Lochmaschina** ze stołem, rs. 25.
Pompy najlepsze Alimentacyjne ręczne na ramach żelaznych, po rs. 45.
Pompy do wody dla Gorzelni, Browarów i prywatnego użytku, na balach dębowych, najpraktyczniejsze z kutemi rączkami, rs. 45 i 50.
Pompy francuzkie do użytku domowego kuchennego i do waterklosetów, rs. 15 i 20
Wielka **Winda** podwórzowa do podnoszenia wielkich ciężarów z łańcuchem.
Dwa nowe **Magle** angielskie, kompletne, za rs. 150 i 100.
Kowadło używane, używane Naczynia kowalskie, ślusarskie, tokarskie, bronzownicze, blacharskie, stolarskie, giserskie.
Miechy kowalskie bardzo tanio.
Sznejákluby, bory i baki, mało używane.
Noże do borowania kranów stalowe.
Koła zamachowe żelazne, większe i mniejsze.
Rimscheiby obtoczone i nie, koła trybowe rozmaitej wielkości i bardzo małe.
Transmissye używane, jako to wały z rimscheibami, muffami hangelagry.
Mra—kasnen z panwiami bponzowemi, szycunki na balach, bardzo tanio.
Niżyeelazoe gzymkowane, 10 12 kop
Bc larstaltwa angielska, po 5 kop. funt. 6–6 10,061—

DAWISON BUCHHALTER,
wykłada **BUCHHALTERJĄ WŁOSKĄ** czyli **PODWOJNĄ**, wraz **z rachunkowością kupiecką**. Mający chęć pobierania takowej, zechce zostawić swój adres przy ulicy Dzielnej Nr. 4 nowy. Zastać można od **3-ej** do **6-ej** po południu.
2—3 —10597 —

FABRYKA PAPIEROSÓW
K. TEOFILIDY
Sprowadziła na próbę nowy rodzaj liści tureckiego tytoniu do najwyższego stopnia aromatyczny, z którego tylko na obstalunek dla amatorów będzie wyrabiała papierosy. Okazy takich papierosów oglądać i sprobować można po dystrybucjach: PP. Moszyńskiego naprzeciw pomnika Paszkiewicza; Golderinga naprzeciw skweru Krakowskiego-Przedmieścia, Kiczorowskiego, Wierzbowa, naprzeciw filarów teatralnych; Warda na Rymarskiej; Franza, Miodowa dom Lessera; gdzie przyjmują się obstalunki na 500 sztuk i więcej. Obstalunki zaś na 4000 sztuk i więcej, fabryka wprost przyjmuje. Obstalujący w fabryce może podać własnego wyboru format. Ceny zaś będą według wielkości formatu.
6—8 — 9573 —



Nowo założony Magazyn MEBLI
ALEKSANDRA KAAPE



przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 494 (nowy 6), wprost S-go Krzyża, zaopatrzony został w znaczny zapas **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty i po cenach umiarkowanych. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki na roboty **Dekoracyjno-Tapicerskie**, które wykonywają się podług najnowszych paryzkich żurnali. Tamże garnitury rypsem kryte. 1—6 — 10782 —

Zakład Wyrobów Koszykowych
SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO
przeniesiony został na ulicę **Nowy Swiat pod Nr 55**, czwarty dom od ulicy S-to-Krzyskiej i tamże przyjmuje zamówienia i reperacje **w zakres koszykarski wchodzące**. —10043—3—3

Są do sprzedania:
terandol bronzowy paryzki, **lichtarze** bronzowe. **łóżko** jesionowe, **szal** cały zarabiany nie nowy. **taca duża, waza** porcelanowa duża, **bukiet** z kloszem, wiadomość ulica Hoża Nr 18 nowy, w podwórzu na prawo na dole, Nr 7 mieszkania. —10618—3—3

MAKUCHY RZEPAKOWE
własnego wyrobu, sprzedaje oraz kontraktuje na późniejsze dostawy
Warszawska Olejarnia Parowa, Hoża Nr 9.
—10605—3—5

Do sprzedania
PROPINACJA
z zabudowaniami, gruntami, gmachem na jaką fabrykę lub dystylarnię, w bliskości Warszawy, przy szosie. Wiadomość u Kupca W-go Willich, zaraz za rogatką Wolską. —10185—3—6

Wydzierżawiwszy polowanie
na gruntach Dóbr Józefpola, ostrzegam niniejszem, iż polowanie tamże wzbronionem zostaje pod utratą psa, strzelby i odpowiedzialnością prawną.
A. Lesiński.
—10602—3—3

W. RAPPAPORT,
Starszy Felczer, zamieszkały przez lat 12 w Radomiu, obecnie zamieszkał w Warszawie, przy ulicy Nalewki Nr 29. Opinja jaką potrafił sobie wyrobić przez długoletnią praktykę w tamtem mieście, pozwala mu liczyć, że i tutaj na względy Publiczności zasłużyć potrafi. —10236—3—3

Ktoby miał do zbycia dużą
BECZKĘ
osadzoną na kołach, do wożenia wody. Zechce adres swój złożyć w Redakcji Kurjera pod lit. O. O. —10681—2—3—

Jest do sprzedania
WAŁACH
maści stalowej, lat 5 mający, wierzchowiec, mogący chodzić i w zaprzęgu. Wiadomość przy ulicy Bonifraterskiej, domu Nr 17, mieszkania Nr 9. —10834—1—3—

Jest do sprzedania
FAETONIK
bardzo mało używany, z drzwiczkami do wyjmania, bardzo lekki na jednego lub paru koni, ulica Długa Nr 22 nowy, dom W. Jasińskiego, wiadomość w Kantorze wynajmu Powozów. —10816—1—4—

Dla AMATORA!!!
W Redakcji Kurjera Warszawskiego, jest do sprzedania **Ametyst** syberyjski, dużej wielkości za cenę rs. 15 (piętnaście). —10660—2—3—

Do sprzedania
Para KONI
powozowych, maści karogniadej, za przystępną cenę. Ulica Królewska, Nr 23. Zapytać stangreta Macieja. —10850 1—3—



MAGAZYN MEBLI
dotychczas egzystujący przy ulicy Miodowej, w domu W-go Górskiego, przeniesionym został na ulicę Elektoralną do domu W-go Rapla Nr 20 nowy.
Magazyn rzeczony posiada obecnie wielki zapas rozmaitych mebli, dobrej roboty i najświeższego fasonu, które sprzedaje po cenach stałych ale nader nizkich. Tamże są do zbycia kilka garniturów, rypsem kryte, mało używane. —10273—4—6



FORTEPIAN
nowy fabryki Kralla, wynajmuje się na parę godzin dziennie, w mieszkaniu Nr 1, przy ulicy Żórawiej Nr 16. Wiadomość od godziny 10 do 1. —10838—1—3—

Jest do sprzedania



FORTEPIAN
z dźwięcznym tonem, o 7-miu oktawach z blatem metalowym i 4 szprejcami. Wiadomość przy ulicy S-to Jerskiej Nr 26, mieszkania 16, w godzinach od 11 do 6. —10743—2—3

Z powodu interesów familijnych są do sprzedania, każdego czasu
Magle Angielskie,
w bardzo dobrym stanie znajdujące się, za cenę przystępną, wiadomość na miejscu przy ulicy Ślepej pod Nr 6 nowym, dom W-go Pika. —10578—1—3—

DWA MAGLE
Wiedeńskie, w dobrym stanie, są do sprzedania przy ulicy Nalewki Nr 11 nowy, w domu przechodnim, dawniej Mławskiego, w podwórzu. —10739—2—3

Z powodu wyjazdu do wynajęcia, każdego czasu od Ś-go Michała
LOKAL
przy rogu ulic Marszałkowskiej i Chmielnej w domu Wgo Nipanicza, na 2em piętrze od frontu, składający się **z 3 pokoi** z balkonem, przedpokojem, kuchni, komurki i piwnicy, za przystępną cenę. Wiadomość u stróża. —10828—1—3—

W nowo wybudowanych domach Istomina, przy rogu Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej są różne do wynajęcia
LOKALE
w każdym czasie. Wiadomość u Rządcy. —10518—3—3—

MIESZKANIE
na 1-m piętrze z frontu, 7 pokoi, w których salon z balkonem, oraz przedpokój, kuchnia, schowanka, piwnicy, od 1-go Października do najęcia, pod Nrem 15, ulica Twarda, wiadomość u stróża. —10623—2—6

W nowo odrestaurowanym domu przy ulicy Twardej Nr 36 są różne pomniejsze
LOKALE
zaraz i od 1 go Października do wynajęcia, tamże **SKLEP** z mieszkaniem frontowem i pakamerem od Ś-go Michała za 250 rs. rocznie. —10243—6—12

Przy ulicy Siennej w domu pod Nr 11, są do wynajęcia od Ś-go Michała,
Dwa Pokoje,
przedpokój i kuchnia świeżo wyrestaurowane z pięknym widokiem na ogrody, tamże każdego czasu jeden pokój z oddzielnym wchodem, wiadomość u stróża. —10852—1 3—

Jest do wynajęcia od 20 Sierpnia,
POKÓJ
suchy ciepły, na 2m piętrze, pod Nr 13, na ulicy Lesno, zastać można od 2ej do 5ej po południu, we drzwi wchodząc, wprost wchodów po lewej ręce. —10853—1 1—

MIESZKANIE
złożone z 5-ciu pokoi na 1-szem piętrze oraz pokoju i kuchni na parterze, w domu pod Nr 40 przy ulicy Marszałkowskiej, zupełnie odświeżone, do wynajęcia zaraz lub od Ś-go Michała za cenę 850 rs. —10600—1—3

Jest do wynajęcia jeden lub
DWA POKOJE
z meblami, w każdym czasie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 45, drugie piętro. —10572—3—3

TRZY POKOJE
od frontu z przedpokojem i kuchnią, z umeblowaniem, do wynajęcia każdego czasu, na dwa miesiące, licząc miesięcznie po rs. 50, przy ulicy S to Krzyskiej Nr 33. Wiadomość u stróża między godziną 11 a 1 w południe. Przytem **wózek** dziecinny jest do sprzedania. —10568—3—3—

Do wynajęcia od 1-go Października r. b.
Cztery pokoje
z przedpokojem i kuchnią, na 2-m piętrze od frontu, ulica Twarda Nr 14, (przy Marjańskiej). —10661—2—3—

Potrzebny jest
LOKAL
dla ucznia, w domu Niemieckim lub Ruskim, uprasza się o złożenie do d. 5 (17) Sierpnia adresów u Szwajcara Hotelu Dziekanka. —10689—2 3—

Potrzebne jest od Ś-go Michała
MIESZKANIE
w okolicy Teatru, ulicy Bielańskiej i Żabiej, składające się z dwóch pokoi i kuchni lub też większe, z oddzielnem wejściem. Wiadomość złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. J. P. —10675—2—3

Jest do wynajęcia jeden
Pokój
elegancko umeblowany, każdego czasu, dowiedzieć się można codziennie od godziny 2 do 6, w domu Wgo Szmideckiego, ulica Niecała Nr 8 nowy, mieszkania Nr 19, w podwórzu na prawo na dole. —10694—2—3—

Jest do odstąpienia w każdym czasie **Sklep** z mieszkaniem
DYSTRYBUCJA
oraz towary Sasko-Norymberskie, materjały piśmienne, perfumerja, towary galanteryjne i t. p. przedmioty, ulica Elektoralna Nr 886 (34 nowy), wiadomość w tymże sklepie. —10513—4—6—

U Akuszerki,
Pokój na dole, z osobnym wejściem, za bardzo przystępną cenę, dla osoby życzącej sobie odbyć słabość lub inne słabości, ulica Freta Nr 832, nowy 19. E. Z. —10771—1—3

Z powodu wyjazdu do odstąpienia
Sklep wiktuałów
na korzystnych warunkach, róg Tamki i Topiel Nr 2, tamże jest do zbycia Maszyna do rzeźbiarska. Jako też Malarz pokojowy i znaków, przyjmuje różne roboty po bardzo umiarkowanej cenie. —10576—3—3—

Z powodu wyjazdu pozostawione do sprzedania
FORTEPIAN
palisandrowy o 7 oktawach fabryki Krall Seidler bardzo mało używany, tamże fortepian do wynajęcia, wiadomość ulica Sto Krzyska Nr 24 róg Jasnej w fabryce fortepianów J. Hinz. —10109—3—3

MIESZKANIE
umeblowane, na 1-m piętrze, złożone **z 8 pokoi** i kuchni, oraz stajnia, z wozownią, z powodu wyjazdu jest do od najęcia od 1 Września do 1 Maja r. p. Aleja Ujazdowska Nr domu 19, mieszkania 1. —10242—4—6

W domu przy ulicy Niecałej Nr 3, obecnie są do wynajęcia **umeblowane**
DWA POKOJE
z przedpokojem i **pokój** z przedpokojem, wiadomość na miejscu. —10647—3—3—

AKUSZERKA
A. HALMEL,
Nowy-Świat Nr 52 nowy, ma do wynajęcia w każdej chwili, **pokoje** umeblowane od frontu, z osobnem wejściem, dla osób potrzebujących odbyć słabość, gdzie chora znajdzie wszelkie wygody i troskliwą opiekę. —10650—

Do wynajęcia w każdej chwili
SKLEP
z przyległym pokojem, przy ulicy Rymarskiej. Nr 14 nowy, tam gdzie fabryka parasoli. —10700—5—6—

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia
SKLEP
Galanteryjny, z kompletnem urządzeniem i towarem, dobrze procentujący, w każdym czasie, za cenę przystępną.—Tamże odbywa się wyprzedaż towarów, po cenie niżej kosztu. Wiadomość: ulica Czysta Nr 2. —10619—3—3

Z przyczyn nie przewidzianych w każdym czasie do odstąpienia pod korzystnemi warunkami
SKLEP
Sasko-Norymbergsko Galanteryjny, przy ulicy Nowy-Świat Nr 54 nowy. Wiadomość na miejscu od 7 wieczorem. —10848—1—1—

W domu Wgo Kozarzewskiego, przy ulicy Pańskiej Nr 1217, (nowy 22), gdzie Warsz. Sala tańców (żydowska), w d. 31 z. m. w samo południe, po odbiciu kłódki od piwnicy skradziono z tejże 11 sztuk spodków szklannych rozmaitych, oraz piękny kufel kolorowy szlifowany z deklem neusilbrowym, z napisem na szkle **„Zumandenkenaus Anderbach von J. Ceslik, 1842 (lub 1843)“** stanowiący drogocenną pamiątkę familijną. Upraszam zatym każdego, w czyjeby ręce dostał się tenże kufel, o łaskawe odesłanie onego, do mieszkania Nr 10, w tymże domu, za co prócz wdzięczności, zwrócę koszt nabycia. Jan Vorbrodt, Emeryt. —10818—1—1—

Zgubiono
List Zapieczętowany i rs. 10
wewnątrz. Łaskawy znalazca, zechce zwrócić takowe pod Nr 6, na ulicę Kruczą, za nagrodą, jakiej sam żądać będzie. —10817—1—1—

W dniu 8 Sierpnia, z domu pod Nr 2 przy ulicy Bielańskiej zginął
Buldog roczny,
pręgowaty, opatrzony blaszką na skórzanej obroży. Kto takowego odprowadzi pod powyższy adres, otrzyma dużą nagrodę. Nieprawy posiadacz, prawnie poszukiwanym będzie. —10754—2—3—

W Środę dnia 24 Lipca (6 Sierpnia) r. b. rano zginął
Pies Wyżeł
młody, rassy Angielskiej ponter, maści białej łaty po bokach, ogon i uszy kasztanowate, ktoby takowego posiadał lub miał o nim wiadomość aby raczył dać znać do Belwederu, gdzie stójkowy stojący przy bramie wskaże, za nagrodą. —10749—2—3—

W dniu 17 (29) Lipca r. b., w domu Nr 10 przy ulicy Śliskiej, wybiegł
Charcik Angielski,
młody, popielaty. Kto go odprowadzi lub da znać gdzie się znajduje, pod powyższy numer do stróża, otrzyma nagrodę. —10532—2—3—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, Plac Teatralny, Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою.